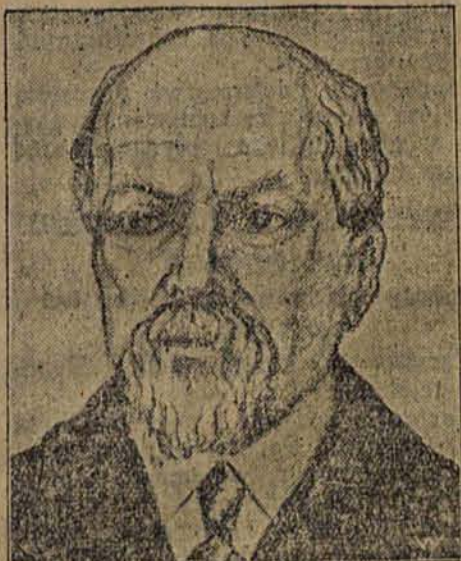


POINCARÉ PRZY PRACY.

Na giełdzie paryskiej nastąpiło poważne odprężenie sytuacji.



Raymond Poincaré,
SZEFE NOWEGO GABINETU FRANCUSKIEGO.

Manifestacyjny obiad z Herriotem.

WIĘKSZOŚĆ W IZBIE ZAPEWNIONA.
Paryż, 24 lipca.

Gabinet obradował dotąd dwukrotnie. Poza to jednak zarówno Briand, jak Barthou i Painlevé bawili długo w noc u Poincarégo.

Poincaré opuścił swe biuro tylko na krótki moment, udając się na obiad, który spożył z Herriotem, co w kołach politycznych zrobiło wrażenie specjalnej manifestacji.

Rezultatem obrad nocnych był projekt mowy Poincarégo w parlamencie, który oficjalnie zaakceptowany został na radzie w pałacu Elizejskim, której przewodniczył Doumergue.

W mowie tej niema jeszcze tej części, która obejmuje plany finansowe. Nad nimi właśnie trwa nieustanna praca, nie tylko ogólne plany, lecz i szereg ustaw wypracowane będą do wtorku.

W ten dzień rozpoczynają się obrady parlamentu. Poincaré zażąda natychmiastowego głosowania nad ustawami en bloc i odmówił odpowiedzi na interpelację. Jeśli rada ministrów jednogłośnie zaakceptuje projekty Poincarégo — przyjęcie ich przez parlament będzie zapewnione.

„Milczenie-złoto”.

PREMJER MUSI MIEĆ PARE TYGODNI CZASU.
Paryż, 24 lipca.

Wczoraj po wyjściu od prezydenta Republiki Poincarégo zapytywali dziennikarze o jego zamierzenia i plany. Poincaré odpowiedział: „Wolę niczego nie mówić, niż podawać frazesy. Będę potrzebował paru tygodni czasu, by opracować program sanacyjny. Z moimi kolegami z gabinetu będę się komunikował

codziennie, pozostając z nimi w jaknajściślejszym kontakcie. Będę odbywał co dziennie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Doumergue'a.

Spełnione marzenia.

BRIAND ZADOWOLONY Z GABINETU.
Paryż, 24 lipca.

Po wyjściu z pałacu Elizejskiego Briand oświadczył dziennikarzom, że jest bardzo zadowolony z obecnego gabinetu.

Od dłuższego czasu niczego nie pragnął tylko takiego właśnie gabinetu jedności narodowej.

Między stronnictwami panuje obecnie pokój, a wśród przywódców partyjnych zawieszono broń.

Sanacje finansów

ROZPOCZNE REKONSTRUKCJA APARATU PODATKOWEGO.
Paryż, 24 lipca.

Agencja Wschodnia.

Nowy rząd francuski zamierza zrekonstruować całkowicie dotychczasowy aparat podatkowy.

Nadto rozpisana być ma natychmiastowa konwersja pożyczek wewnętrznych.

Barometr giełdowy

SPADŁ JEDNEGO DNIA O 20 PROC.
Paryż, 24 lipca.

Agencja Wschodnia.

Ukonstytuowanie się rządu wpłynęło korzystnie na kurs franka francuskiego.

Funt angielski, płacony już po 240 franków, spadł dzisiaj do 196 franków. Dolar notowano 40.40.

W kołach urzędowych przewidują dalszą zniżkę walut obcych.

Na pomoc frankowi

SPIESZĄ Z CAŁEGO ŚWIATA Z FANTAZYJNYMI POMYSŁAMI.
Paryż, 24 lipca.

Podniecenie, wywołane kryzysem walutowym przejawia się także w niezliczonych projektach, składanych ministrom, a w szczególności prezydentowi Rzeczypospolitej przez osoby nieznanne, nieraz przejawiające objawy najsilniejszego zdenerwowania.

Ponadto zaś także i z zagranicy napływa cały szereg projektów, a nawet ofert.

I tak milioner kalifornijski Bruce ofiarowuje rządowi francuskiemu 50 milionów dolarów za wyspę Martinikę, jakiś farmer z Australji, którego syn poległ na polach Champanji, a którego zwłok nie zdołano odszukać, ofiarowuje swój cały wielomilionowy majątek Francji, jeśli rząd francuski odszuka zwłoki jego syna.

Sześćset towarzystw rozmaitego znaczenia, które istnieją we wszystkich częściach świata, przesłało prezydentowi Francji swoje projekty sanacji finansowej.

Znalazł się też już wydawca amerykański, który jest gotów publikować drukiem najlepsze z tych projektów.

Oprócz socialistów

CAŁA PRASA PARYSKA PRZYJMUJE RZĄD ŻYCZLIWIE.
Paryż, 24 lipca.

Agencja Wschodnia.

Prasa francuska nie zapatruje się jednolicie na nowoutworzony gabinet.

Prasa prawicowa nie wykazuje zbyt nlego zadowolenia, stwierdzając, że przy tak pomieszzanym jeśli chodzi o poglądy partyjne, gabinetie trudno będzie o zgodną współpracę.

„Echo de Paris” stwierdza, iż rząd obecny jest w każdym razie lepszy, niż ostatni rząd Herriota.

„L'Oeuvre” wyjaśnia, iż rząd obecny nie jest jeszcze rządem takim, jakiego należałoby sobie życzyć, że jednak są chwile, kiedy milczenie jest koniecznością. Taką jest właśnie chwila obecna. Dlatego należy pozwolić rządowi działać i dopiero wówczas wydać opinię.

„Gaulois” podkreśla, iż sama osoba Poincarégo jest gwarancją, iż rządy do stały się w ręce odpowiedzialne. Poincaré zatrzyma w swem ręku inicjatywę, dlatego różnorodność partyjna przedstawicieli rządu nie powinna być zbyt brana w rachubę.

Prasa socjalistyczna nie jest z rządu Poincarégo zadowolona, nazywając go „wieżą Babel”.

Opinia angielska

CZĘKA NA CZYNY NOWEGO GABINETU FRANCUSKIEGO.
Londyn, 24 lipca.

Prasa angielska wita nowy gabinet Poincarégo naogół życzliwie.



Raoul Péret,
WYBRANY NA MIEJSCE HERRIOTA PRZEWODNICZĄCYM IZBY.

Dzienniki angielskie stwierdzają jednakowoż, że ostateczną opinię o nowym rządzie będzie można mieć dopiero wtedy, kiedy ujrzy się jego czyny.

Na teraz wystarcza sama obecność w gabinetcie Brianda, aby dać niejaka gwarancję, że polityka lokarnańska będzie w dalszym ciągu utrzymana.

Sytuacja Francji jest gorsza,

NIŻ SYTUACJA NIEMIEC W 1923 ROKU.
Londyn, 24 lipca.

Agencja Wschodnia.

Pisma amerykańskie witają rząd Poincarégo życzliwie. Przypuszczają one, iż potrafi on być rządem silnej ręki

„World” stwierdza, iż Francja znajduje się obecnie w takiej samej sytuacji jak Niemcy w r. 1923, z tą jednak różnicą, iż Francja nie może się oglądać na pomoc zagranicy.

Ameryka grozi,

ZE SKIERUJE RUCH TURYSTYCZNY DO INNYCH KRAJÓW.
Londyn, 24 lipca.

Agencja Wschodnia.

Z New Yorku donoszą, że w Ameryce omawiane jest obszernie i bardzo żywo zachowanie się społeczeństwa francuskiego w odniesieniu do turystów amerykańskich.

Senator Reed stwierdził, iż o ile napady na amerykańców trwać będą nadal, wówczas rząd Stanów Zjednoczonych przedsięwzięć odpowiednie kroki, skierowując przede wszystkim ruch turystyczny do krajów europejskich poza Francją.

Chorobotwórcze mundury.

Zagadkowa epidemia w 24 p. p. w Łucku.

Dnia 22 bm. w 24 pułku piechoty, który stacjonuje w Łucku, zachorowało nagle 120 żołnierzy.

Gorączka u chorych dochodziła do 40 stopni, poza to żołnierze odczuwali silny ból głowy.

Stwierdzono jedynie, że wszyscy żołnierze otrzymali przed kilkoma dniami nowe mundury i po włożeniu ich rozchorowali się.

Do Łucka został wezwany szef sanitarny DOK, Lwów, który wraz z szefem sanitarnym województwa rozpoczął badania bakteriologiczne. Badania te trwają dotąd.

Istnieje przypuszczenie, że choroba powstać mogła z winy znajdujących się w mundurach bakterji, lub też trujących barwników.

Surowe przepisy dla cudzoziemców

Rząd opracowuje nową ustawę.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych p. Młodzianowski, zwołał wczoraj na g. 9-tą rano międzyministerjalną konferencję, celem omówienia projektu ustawy o cudzoziemcach.

Projekt ten wprowadza bardzo daleko idące obostrzenia.

Po przyjęciu każdy cudzoziemiec musi się meldować w ciągu 24 godzin. Gdy otrzymał pozwolenie na stały pobyt, obowiązuje go wówczas rejestracja w ciągu 8 dni od przyjazdu.

Każdy cudzoziemiec od lat 16 wwyż musi posiadać paszport (dowód osobisty), wydany przez władze swego państwa.

O wydaleniu cudzoziemca, który posiada zezwolenie na pobyt stały, decyduje województwo. Cudzoziemca, posiadający prawo czasowego pobytu, ma prawo wydalic bezapelacyjnie każde starostwo. Przyczem władze te rozporządzają prawem wskazania każdemu cudzoziemcowi miejsca przymusowego pobytu i prawem przymusowego, na jego koszt, odstąpienia do granicy.

Od tych orzeczeń ministerstwa spraw wewnętrznych nie przysługuje prawo odwołania się do Trybunału administracyjnego.

Za naruszenie przepisów grozi kara 3.000 zł. lub 6 tygodni aresztu.

Projekt spotkał się z tak ożywioną krytyką, że dyskusja przeciągnęła się jeszcze na dzień następny.

Strejk węglowy wygasa.

W NAJWIĘKSZYCH OKRĘGACH GÓRNICZYCH PODPISALI UMOWĘ.

Londyn, 24 lipca.

W dwóch najważniejszych dystryktach węglowych Nottinghamshire i Derbyshire górnicy podpisali umowę na podstawie której przystępują w przyszłym tygodniu do pracy.

Przewidziane są płace za 7 godzinny i 7 i pół godzinny i 8 godzinny dzień pracy. Płace za 7-10 godzinny dzień pracy są nieco mniejsze niż przed strajkiem. Natomiast stawki za dzień 8-10 godzinny są nieco większe, powiększono renumerację, jak również za dodatkowe szychty.

W obu okręgach wydobywają rocznie około 20 milionów ton.

Ogdyby robotnicy tych okręgów przystąpili do pracy, strajk w innych okręgach musiałby automatycznie się skończyć.

Rząd angielski też chce pełnomocnictw.

Londyn, 24 lipca.

W najbliższy poniedziałek podjęta będzie w Izbie gmin sprawa groźby przedłużenia się strajku górniczego, który może przeciągnąć się do września. Rząd nosi się z zamiarem opracowania projektu o szczególnych uprawnieniach rządu w zakresie dekretowania rozporządzeń w dziedzinach życia gospodarczego, związanych z ostatnim strajkiem robotników górniczych. Wyrażają tu obawy, iż przeciwnie się strajku górników angielskich do końca września nie jest wykluczone.

Niemcy tęsknią do kolonii,

KTÓRE SĄ DLA NICH KWESTJĄ HONORU I SAMOSTANOWIENIA.

Berlin, 24 lipca.
Polska Agencja Telegraficzna.

W odczycie, wygłoszonym w uniwersytecie berlińskim, minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Kütz podkreślił konieczność odzyskania przez Niemcy wielkomocarstwowego stanowiska, a w związku z tem i kolonii, kolonie bowiem — twierdził minister — są dla Niemiec kwestją honoru oraz gospodarczego i politycznego samostanowienia narodu niemieckiego.

Nadzieja na lepsze jutro.

Konjunktura międzynarodowa, poparta przez zdrowe poczynania rządu, umożliwi sanację stosunków gospodarczych.

W przededniu wydania ustaw,

regulujących życie gospodarcze.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki“ telefonuje:

Rząd premiera Bartla przystąpił już do prac przygotowawczych, zmierzających do uzdrowienia naszego życia gospodarczego.

Przed tygodniem premier Bartel wystosował do wszystkich ministrów okólnik w sprawie przygotowania ustaw, które będą wydane drogą rozporządzeń na podstawie pełnomocnictw.

W tym celu we wtorek na Zamku odbędzie się konferencja, w której wezmą udział: premier Bartel, minister skarbu, minister przemysłu i handlu oraz minister rolnictwa.

Przedewszystkiem omówiona będzie w obecności p. prezydenta obecna sytuacja, a następnie ustawy, które prezydent ma zamiar wydać w sprawach gospodarczych na zasadzie pełnomocnictw.

Dnia 23 b. m. w gabinecie ministra skarbu Klarnera przy udziale podsekretarza Daula oraz wszystkich dyrektorów departamentów odbyła się konferencja przygotowawcza w sprawie ustaw skarbowych, które mają być wydane w drodze dekretu.

W najbliższych dniach odbędzie się konferencja premiera Bartla z ministrem skarbu Klarnerem, wiceprezesem Banku polskiego oraz kilkoma posłami i senatorami w sprawach finansowych.

Powyższe konferencje są najlepszym dowodem, jaką dużą wagę rząd przywiązuje do spraw gospodarczych; śmiało rzec można, że jest to pierwszy rząd, który rozumie, że dobra polityka gospodarcza państwa — to jego polityka wewnętrzna i zagraniczna.

Senat nie będzie brózdził. Marsz. Trąpczyński jest usposobiony rzeczowo.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki“ telefonuje:

Premier Bartel po onegdajszej konferencji z marszałkiem senatu Trąpczyńskim miał się wyrazić, że p. Trąpczyński traktuje sprawę uchwalenia ustaw o zmianie konstytucji i pełnomocnictwach rzeczowo i że na podstawie odbytej konferencji ma wrażenie, że uchwalenie przez senat tych ustaw nie napotka na żadne trudności.

Ożywiony eksport węgla.

Brak wagonów utrudnia wywóz.

Z Warszawy donoszą:

W pierwszej połowie b. m. nastąpiło dalsze ożywienie w eksporcie węgla. Mimo wstrzymania i ograniczenia transportów na Szczecin i Hamburg, wywieźliśmy w ciągu 15 dni lipca 838 tys. ton, czyli o 19 proc. więcej, aniżeli w czerwcu.

Najwięcej, bo 306,000 ton, wywieziono w tym okresie do Anglii, podczas gdy w ciągu całego czerwca wywieźliśmy tam 281,000 ton.

Również wzrósł eksport do Szwecji osiągając 107,000 ton, kiedy w ciągu całego czerwca wyniósł 178,000 ton.

Zmniejszył się jedynie eksport do Austrii — 84,000 ton, kiedy w czerwcu wyniósł 231,000 ton.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla w pierwszej połowie lipca przy 13

dniach roboczych wynosiła 64,401 ton wobec 41,417 ton zeszłego miesiąca.

Z okręgu śląskiego eksport wzrósł się o 15,74 proc., z dąbrowskiego o 46,67 proc., z okręgu krakowskiego o 200 proc.

Polska eksportuje obecnie węgiel do 18 państw europejskich.

Chcąc zapobiec odczuwanemu brakowi wagonów otwartych ministerstwo kolei zamierza znieść 5 proc. dodatek za wagony kryte.

W ten sposób sfery przemysłowe i handlowe będą chętnie używać wagonów krytych przez co zmniejszy się za potrzebowanie wagonów otwartych.

Pozatem ministerstwo kolei w celu zwiększenia taboru, zamówiło w wytwórniach 2400 wagonów towarowych oraz nosi się z zamiarem wypożyczenia od dyrekcji kolejowych zagranicznych 3 tysięcy wagonów.

Zamierzenia ministertwa pozostają w ścisłym związku ze wzmożeniem eksportu węgla polskiego i płynącym stąd brakiem taboru.

Inwestycje w przemyśle wojennym

zostały ustalone na kilka lat z góry.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Wczoraj o godzinie 5 po poł. odbyła się u prezydenta Rzplitej konferencja w sprawie przemysłu wojennego z marszałkiem Piłsudskim oraz premierem Bartlem. Udział w konferencji wzięli minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, minister skarbu Klarner, oraz minister Broniewski, ponadto generałowie Konarzewski, Górecki, Norwid - Neugebauer i Litwinowicz.

Szef dep. przemysłu wojennego gen. Litwinowicz przedstawił referat o sytuacji przemysłu wojennego, przyczem na konferencji tej ustalono wydatki na inwestycje w przemyśle wojennym na najbliższe lata.

Polska ułoży się z Gdańskiem w sprawie stabilizacji wpływów celnych.

Wolne miasto musi poczynić w swym budżecie poważne oszczędności, poczem otrzyma pożyczkę inwestycyjną.

Londyn, 24 lipca.

Komitet finansowy ligi narodów przy współudziale generalnego komisarza Rzplitej w Gdańsku p. Strasburgera i prezydenta senatu gdańskiego p. Sahma odbył wczoraj naradę nad sytuacją finansową Gdańska.

Po zbadaniu budżetu Gdańska, komitet doszedł do wniosku, że uzdrowienie finansów winno polegać na redukcjach urzędniczych, gdyż Gdańsk, w stosunku do swych zadań ma zbyt dużą i kosztowną organizację.

Należy zmniejszyć liczbę urzędników i uprościć administrację. Obniżenie uposażeń da oszczędności na sumę 4 milionów guldénów, a cała redukcja — 10 proc. budżetu, czyli około 12 milionów w stosunku do ogólnej sumy budżetu 117 milionów guldénów.

Pozatem należy wprowadzić nowe dochody w podatkach konsumcyjnych. Wśród środków zalecanych przez komisję proponowana jest stabilizacja dochodów celnych, ponieważ skutkiem chwiejności waluty polskiej Gdańsk ponosi straty.

Udział Gdańska w dochodach celnych w roku 1924 i 1925 wyniósł około 21 mil. guldénów, a w 1926 tylko około 8 milionów.

Komitet proponuje Polsce i Gdańskowi zawarcie prowizorycznej umowy na dwa lata, zalecając ustalenie dolnej granicy wpływów celnych Gdańska na 14 mil. guldénów, z tem, że nie mogą one przekraczać 20 milionów.

Do września Polska i Gdańsk zamunikować mają komitetowi, czy doszły do porozumienia.

Gdańsk, 24 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Delegacja Gdańska, która uczestniczyła w ostatnich obradach komitetu finansowego ligi narodów, poświadczonych między innymi, sprawą finansów Gdańska, ogłosiła o tych obradach następujący komunikat:

1) Komitet finansowy ligi narodów zalecił, aby senat wolnego miasta przedłożył sejmowi w sierpniu r. b. zredukowany budżet dodatkowy, tak aby sprawa ta mogła być zreferowana na

wrześniuowej sesji rady ligi narodów w Genewie;

2) ze względu na to, że w Londynie nie osiągnięto porozumienia w sprawie klucza podziału dochodów celnych, komitet finansowy zaleca: Polska zagwarantować ma wolnemu miastu Gdańskowi na okres dwuletni począwszy od 1 września 1926 r. tytułem udziałów w dochodach celnych co najmniej 14 milionów guldénów. Maksymalna granica tego udziału ma tworzyć kwotę 20 milionów guldénów. Ponieważ dotychczasowy klucz podziału dochodów celnych wynosił 7,8 proc. wszystkich dochodów celnych zatrzyma on nadal swą moc obowiązującą. Powyższa propozycja została przez obie delegacje przyjęta do wiadomości, a dalsze rokowania w tej sprawie prowadzone być mają w Gdańsku.

3) pozałatwieniu punktów 1 i 2 komisja finansowa zaleciła na wrześniowe posiedzenie rady ligi narodów pożyczkę dla Gdańska.

Według doniesień pism, pożyczka ta ma być przeznaczona na cele inwestycyjne, przedewszystkiem na cele budowy nowych domów mieszkalnych.

Pisma gdańskie omawiając te sprawy zaznaczają, że przeprowadzenie planów opracowanych przez komitet finansowy ligi narodów natrafia na bardzo wielkie trudności.

„Danziger Volksstimme“, organ socjalistów, występuje przy tej okazji przeciwko nacjonalistom niemieckim, którzy swego czasu stworzyli niepotrzebnie olbrzymi aparat urzędniczy, wyśrubowali pobory urzędnicze, a następnie sprzeciwiali się wszelkim reorganizacjom aparatu urzędniczego w m. Gdańsku.

Bezterminowe ciężkie więzienie

za podpalenie domu z chęci zysku.

Warszawa, 24 lipca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sąd doraźny w Nowogrodku na sesji wyjazdowej w Baranowiczach w dn. 22 lipca r. b. rozpatrywał sprawę mieszkańca wsi Serebryszcze Konstantego Łozowskiego, lat 28, mieszkańca wsi Sweicłowicze Jana Ostroga, lat 51, i Piotra Ostroga, lat 40 oskarżonych o to, że w dniu 19 czerwca 1926 r. Łozowski z namowy Ostrogów podpalił dom mie-

szkalny.

Za podpalenie tego domu obiecali mu wydzierżawić na 12 lat należący do nich plac, na którym stał dom, należący do zaginionego bez wieści w Rosji Grzegorza Szafrana.

Łozowski został skazany na bezterminowe ciężkie więzienie i pozbawienie praw, zaś rozpoznanie sprawy Ostrogów przekazano do rozpatrzenia w trybie zwykłym.

Wiadomości bieżące.



Dziś: Jakóba Apostoła
Jutro: Anny N. M. P.
Wschód słońca o g. 3.44
Zachód o g. 7.42
Wsch. księżycy o g. 7.15
Zachód o g. 2.39
Długość dnia g. 15.53
Ubyło dnia 10.46

Niedyskretne echo.

Bawiąc ostatnio we Włoszech, byłem naturalnie w Rzymie, gdzie oglądałem Forum Romanum. Najbardziej podobało mi się tam istniejące w pewnych ruinach echo, które nie tylko powtarza dobitnie głos ludzki, lecz posiada pono własności wyroczni. Pośpieszyłem oczywiście zaraz urządzić z tem echem wywiad. Oto jak się przedstawiała nasza rozmowa:

— Gdzie się teraz podziela prawda, ta szczytna, doskonała?

— Skonała.

— Kto sprawia, że niejedni mężowie są narazony?

— Żony.

— Co teraz głównie robi stateczna warszawska magnifika?

— Fika.

— Co niejedno społeczeństwo dostaje bez tejmuna aprobaty?

— Baty.

— Co obecnie w opinii wzbudza parlament?

— Lament.

— Kto się musi brać za kieszeń, gdy się dyszy hasło „sanacja”?

— Nacja.

— Co lud powinien mieć, gdy się spór polityczny toczy?

— Oczy.

— Co jest lepsze niż najśodsze premjerskie oświadczenia?

— Czyny.

— Kto wierzy w partyjny frazes wzniosły?

— Osły.

— Co sprawia, że pogotowie ma liczne opatrunki?

— Trunki.

— Jakiego tego lata są najmilsze atrakcje?

— Akcje.

— Czego wolno się spodziewać, jeżeli Ameryka nie da pieniędzy?

— Nędzy.

— Jaka jest różnica pomiędzy starą a nową erą?

— Zero.

Widząc, że ku końcowi echo zaczyna już nieco fałszować, przerwałem rozmowę.

Rząd podwyższył i czbę obiadów dla bezrobotnych inteligentów.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo pracy i opieki społecznej zgodziło się na podwyższenie na okres najbliższych kilku miesięcy subwencji na akcję dożywiania bezrobotnych pracowników umysłowych o 5 tys., tj. do 20 tys. złotych miesięcznie.

Wobec tego umożliwione będzie podwyższenie wydawania porcji obiadów do 1.500 dziennie. Koszt tej liczby obiadów wynosić będzie 35 tys. zł. miesięcznie.

Wobec tego jednak, że po uzyskaniu od komitetu niesienia pomocy bezrobotnym kwoty 10 tys. zł. subwencji min. prac. i opieki sp. w wysokości 20 tys. zł., zostanie zawsze jeszcze niedobór 5 tys. miesięcznie, celem pokrycia tego niedoboru będą wprowadzone drobne oplaty za obiady w wysokości 10 gr. za porcję.

Profesor Kemmerer przybywa dziś do Łodzi.

W dniu dzisiejszym przybywa do Łodzi w charakterze nieoficjalnym profesor Kemmerer w towarzystwie ministra rolnictwa i dóbr państwowych. p. Al. Raczyńskiego oraz dyrektora departamentu chowu w tym ministerstwie p. Jurjewicza.

Goście warszawscy przybywają specjalnym pociągiem na zaproszenie prez. towarzyst. wyścigów konnych hr. Dzieduszyckiego i zabawią w Łodzi przez dzień dzisiejszy.

Żadne konferencje ani oficjalne wzięcia nie są przewidziane. (E)

Tramwajarze podwyżki nie otrzymają

Dyrekcja K. E. Ł. odrzuciła żądania pracowników.

Dalsze losy akcji spoczywają w rękach „komisji pięciu”.

Onegdaj w nocy w lokalu o.k.z.z. odbyło się zebranie pracowników tramwajowych w związku z wszczętą akcją ekonomiczną.

Prezes związku p. Kusiński złożył sprawozdanie z którego wynika, że żądania pracowników zostały wręczone dyrekcji K.E.Ł. jeszcze przed czterema tygodniami

lecz dopiero przed paru dniami wicedyrektor Ring zaprosił przedstawicieli związków tramwajarzy, którym oświadczył, że

dyrekcja żadnej podwyżki dać nie może

i że we wszystkich sprawach pracowników będzie konferowała wyłącznie z pracownikami, bez pośrednictwa związków zawodowych.

Wobec powyższego związek zwrócił się do związku instytucji użyteczności publicznej, który akcję ekonomiczną prowadzi wspólnie z innymi związkami

Jednak petycję skierowaną do instytucji publicznych, związki te odpowiedzi nie otrzymały i konferencje w tej sprawie nie odbyły się aczkolwiek inspektor pracy wyznaczył je na dzień 14 b.m.

Referat powyższy wywołał dłuższą dyskusję, po której przyjęto rezolucję następującej treści:

„Pracownicy tramwajowi potępiają stanowisko dyrekcji poszczególnych instytucji użyteczności publicznej z powodu nieuwzględnienia tak skromnych żądań pracowników.

Jednocześnie zebrani wyrażają całkowitą solidarność ze wszystkimi innymi pracownikami tychże instytucji, powierając prowadzenie akcji ekonomicznej na terenie instytucji użyteczności publicznej komisji 5 osób i na jej wezwanie przystąpią do akcji strajkowej”. b.

Nadużycia w izbie skarbowej.

Popelniał je urzędnik, fałszując kwity.

Fürstenbergera pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym rozniosła się w Łodzi wieść o nowym nadużyciu popelnionem tym razem w izbie skarbowej.

Jak się okazało, nadużycia popelnili byli sekwestrator łódzkiej Izby skarbowej Marian Fürstenbergier.

Fürstenbergier do marca bieżącego roku był urzędnikiem izby skarbowej w jednym z miasteczek Małopolski.

Ponieważ w urzędzie tym było zbyt wiele urzędników ministerstwo skarbu przetranslokowało go wraz z 3-ma innymi do izby skarbowej w Łodzi.

Początkowo Fürstenbergier wywiązywał się całkiem poprawnie ze swych obowiązków.

Gdy jednak w maju tego roku począł pić i w stanie nietrzeźwym ukazywać się w lokalu urzędowym

wydalono go natychmiast z posady.

Od tego czasu zredukowany urzędnik począł się zgłaszać po trzymiesięczne odszkodowanie, którego, wskutek pewnych formalności, nie wypłacono mu natychmiast.

Tymczasem przed kilku dniami podczas kontroli kwitów poszczególnych sekwestratorów ujawnione zostało, iż Fürstenbergier popelniał nadużycia.

Jak się okazało, urzędnik ów podczas sprawowania swych funkcji w Łodzi popelniał malwersacje, polegające na tem, iż

wystawiał kwity na znaczniejsze sumy, przyczem na duplikatach przedstawianych izbie skarbowej,

sumy te zmniejszał i w ten sposób przywłaszczał sobie gotówkę.

Oszukańcze te machinacje Fürstenbergier przeprowadził tak sprytnie, iż nie wzbudził żadnych podejrzeń u władz przełożonych, które wydalili go jedynie wskutek pijaństwa.

Jak dotychczas zdołano ustalić, Fürstenbergier popelniał malwersację na szkodę skarbu państwa

wynoszącą około 1000 złotych.

Ponieważ dotychczas nie wypłacono mu jeszcze odszkodowania wynoszącego 450 złotych, suma ta przeznaczona została na pokrycie zdefraudowanych pieniędzy.

W ten sposób, skarb państwa poszkodowany został

jedynie na sumę pięciuset złotych.

Fürstenbergiera pociągnięto do odpowiedzialności.

Dyr. Szyfman zgadza się

na zawarcie umowy zbiorowej ze związkiem pracowników teatralnych.

Chciałby jednak obniżyć płace.

Onegdaj odbyła się konferencja w sprawie unormowania warunków pracy i płacy pracowników teatru miejskiego.

W konferencji brali udział dyrektor Szyfman, jego zastępca p. Gorczyński a z ramienia związku p. Kowalski.

P. Szyfman na wstępie oświadczył, że zgadza się na zawarcie umowy zbiorowej,

lecz projekt przedstawiony przez związek pracowników instytucji użyteczności publicznej musi być przedyskutowany gdyż dyrekcja nie może zgodzić się na pozostawienie dotychczasowych cen, a

to ze względu na krytyczne położenie teatru miejskiego, gdyż przy obecnych płacach teatr nie mógłby być doprowadzony do końca sezonu.

Po dyskusji przedstawiciel pracowników oświadczył, że przedstawi do dyskusji inny projekt, jednak co do płac, to nie są one wyższe niż w innych instytucjach użyteczności publicznej i na obniżenie ich związek nie zgodził się.

Na tem konferencje zakończono, a dalsze odbędą się po odpowiednich naradach w związku pracowników. b.

Przedstawiciele przemysłu wyjeżdżają do Berlina

dla wzięcia udziału w rokowaniach traktatowych z Niemcami.

W dniu jutrzejszym wyjeżdżają do Berlina przedstawiciele łódzkiego przemysłu włókienniczego, którzy wezmą udział w rozpoczynającym się drugim czytaniu traktatu handlowego niemiecko-polskiego.

W naradach tych udział wezmą reprezentanci wszystkich prawie gałęzi przemysłu włókienniczego z całego okręgu.

Obok wielkiego przemysłu bawełnianego i wełnianego reprezentowany będzie przemysł jutowy, trykotażowy oraz te wszystkie gałęzie włókiennictwa, których interesy są poważnie zagrożone wskutek niemieckich żądań celnych.

Przed ogólną konferencją odbędą się narady przedstawicieli poszczególnych gałęzi przemysłu w celu ustalenia wytycznych postępowania. (E)

25 proc. podwyżki żąda w robotników pończosznicych.

W dniu wczorajszym związek robotników pończosznicych wystosował do stowarzyszenia fabrykantów pończosznicych pismo o następującej treści: Wobec niskiego płac i wzrastającej drożyzny, zwracamy się do Panów z żądaniem podwyższenia wszystkich płac robotnikom, zatrudnionym w przemyśle pończosznicych o 25 proc.

W celu omówienia powyższych żądań prosimy Panów o zwołanie wspólnej konferencji.

Na odpowiedź czekamy do dnia 30 b. m.

Po wysłaniu powyższego listu, związek przystąpił do wzmocnienia pracy organizacyjnej celem przygotowania akcji i ewentualnego przystąpienia do bezrobocia w fabrykach pończosznicych, o ile fabrykanci nie zgodzą się na podwyżkę. b.

Futra na zimę

zacznie w tych dniach wyrabiać fabryka pod Zgierzem.

Fabryka wyrobów futrzanych należąc do swego czasu do Salomona Waksy w Smardzewie pow. brzezińskiego w okolicach Zgierza została doszczętnie zniszczona przez pożar. Obecnie wspomniana fabryka została odbudowana i nabyta przez Mielnikowa i Plateczyńskiego, przyczem w tych dniach fabryka została uruchomiona.

Do fabryki zostało zaangażowanych cały szereg robotników z pośród bezrobotnych m. Zgierza.

W tych dniach fabryka wyżej wymieniona sprowadziła dość duży zapas surowca z Rumunii.

Dostawy dla wojska nie wywrą wpływu na sytuację Łodzi.

We wtorek odbył się w min. spraw wojsk. przetarg na towary wełniane, przeznaczone na mundury dla armii.

Do przetargu tego stanęła niewielka ilość firm łódzkich, tym bardziej, że ilość przeznaczona do przetargu sukną była niewielka.

Podział tych niewielkich ilości zamówień na manufakturę wełnianą nastąpi w przyszłym tygodniu. Zamówienia te jednak są nieduże i żadnego absolutnie wpływu na sytuację w łódzkim przemyśle włókienniczym w sensie jej poprawy nie wywrą. (E)

Cena chleba i mąki nie może być podwyższona.

Wobec tego, że organizacje rolnicze przygotowują się b. usilnie do eksportu tegorocznego urodzaju, cena żyta ma tendencję mocno zwyżkową, a to wobec małej podaży na rynkach wewnętrznych

W związku z tem właśc. młynów i piekarń zażądali odpowiedniej podwyżki ceny mąki i chleba, na którą komisariat rządu narazie się nie zgodził.

Wobec tego, że tegoroczny urodzaj żyta będzie gorszy od urodzaju zeszłorocznego, byłoby pożądanym aby min. spraw wewnętrznych zabezpieczyło ludności niezbędne ilości żyta po niewygórowanej cenie, gdyż zwyżka ceny chleba odbije się na szeregu innych artykułów.

CZY NOSICIE JUŻ NASZE OBUWIE I JESTESCIE ZADOWOLENI?
 — Napiszcie nam Wasze życzenia; Jesteśmy do Waszych usług! —
 Wasza krytyka pobudzi ambicję i udoskonali pracę naszych robotników.

Fabryka obuwia

Marko

Studenci idą do wojska.

Medycy, farmaceuci i weterynarze wcieleni zostaną do armji.
 Ci, którzy ukończyli studia, muszą odbyć 18-miesięczną służbę wojskową.

W związku z wcielaniem po raz pierwszy w roku bieżącym do szeregów studentów medycyny, weterynarii, farmacji i państwowych szkół dentystycznych, władze wojskowe wydały następujący rozkaz:

Powołuje się do odbycia I-go (trzech miesięcznego) okresu służby wojskowej studentów medycyny i weterynarii, którzy przestudjowali 9 zaliczonych trymestrów a nie rozpoczęli 10- trymestru, oraz studentów farmacji i państwowych szkół dentystycznych, którzy przestudjowali

6 zaliczonych trymestrów,

a nie rozpoczęli 7-go trymestru.

Kary doraźne

będą nakładane za przestępstwa porządkowe.

Urząd wojewódzki otrzymał już około 100 min. spr. wewn. w sprawie wykonywania przepisów rozporządzenia o do-raznych mandatach karnych w postępowaniu karno-administracyjnym.

Istota tego rozporządzenia polega na tym, iż funkcjonariusze władz administracyjnych I instancji mają prawo doraźnego wymierzania kary i pobierania jej za pewne przestępstwa porządkowe.

Na podstawie okólnika ministerjalnego urząd wojewódzki określi jakie kary czekają przekraczających pewne przepisy i w jakiej wysokości kary te mogą pobierać funkcjonariusze policyjni, opatrzeni specjalnymi upoważnieniami.

Karany ma prawo odmówić zapłacenia kary i w takim razie sprawa przekroczenia idzie swoim trybem administracyjnym.

Karany może również odmówić ujawnienia nazwiska, o ile kare płaci do rąk upoważnionego funkcjonariusza i po kwitowaniu ma być wypisane bez nazwiska. (E)

Ciężarówka Arona Ruseka

w dziwny sposób zmieniła właściciela.

Aron Rusek, zamieszkały przy ulicy Północnej 10, zameldował w dniu wczorajszym w policji o bezprawnej sprzedaży jego samochodu przez firmę Auto Mobile mieszczącą się przy ulicy Piotrkowskiej 170.

Rusek kupił od tej firmy 4 lipca ubiegłego roku samochód półciężarowy za sumę 5,707 złotych.

Gdy w kwietniu bieżącego roku samochód uległ zepsuciu, p. Rusek oddał go do naprawy Edmundowi Majerowi, zamieszkałemu przy ulicy Drebnowskiej 84 i Teofilowi Podlasinowi (Siedlecka 12). Firma („Auto de Mobile” do wiedziałwszy się, iż samochód jest u Majera, sprzedała mu samowolnie auto, na leżące do p. Rusaka.

Sprawą tą zajęła się policja, która ustala obecnie okoliczności tej transakcji.

Powołanie dotyczy tych studentów, którzy zostali przez komisję poborową zakwalifikowani do kategorii „A” bez względu na to, czy korzystają z odroczenia służby wojskowej, odroczenia pozostają nadal w mocy.

Poświadczenia, stwierdzające odroczenia, odbierane przez urzędy gminne, względnie magistraty, przy droczeniu wspomnianym studentom kart powołania będą przez te urzędy przechowane i zwrócone właścicielom

po odbyciu trziesięcymiesięcznej służby przy okazji meldowania się w urzędzie gminnym czy magistracie.

Powołuje się w bieżącym roku do odbycia służby całej 18-miesięcznej w jednym nieprzerwanym okresie tych studentów medycyny, weterynarii, farmacji, oraz państwowych szkół dentystycznych którzy

ukończyli studia i uzyskali dyplomy,

a nie ukończyli lat 25, oraz tych, którzy kończą w roku bieżącym 26 lat, a nie ukończyli studiów i dyplomów nie uzyskali, w obu wypadkach, o ile zostało im, względnie będzie przyznane prawo do półrocznej służby wojskowej. b.

Na prowincji znów się pogorszyło! Liczba bezrobotnych w okręgu łódzkim wzrosła.

Niejednołitość nastrojów na rynku pieniężnym wywołuje również poważne wahania na rynku pracy w łódzkim okręgu przemysłowym, na którym w połowie lipca odczuć się dała wyraźna poprawa.

Obecnie następuje znowu pewne pogorszenie, które zwłaszcza ujawnia się w większych ośrodkach przemysłowych na prowincji, gdzie znowu zaczynają się tworzyć znaczniejsze skupienia bezrobotnych.

W pierwszym rzędzie dotyczy to Tomaszowa, gdzie ogólna liczba zatrudnionych w 50 zakładach pracy robotników

wynosi 4349, liczba bezrobotnych we wszystkich prawie gałęziach przemysłu wzrosła i wynosi w przemyśle włókienniczym 1305 osób, robotników niewykwalifikowanych objętych jest bezrobociem 2745, w przemyśle metalowym 178, budowlanym 185,

ogółem około 5 tys. osób.

Fabryki zaczynają znów redukować ilość dni pracy do 3 — 4 w tygodniu, a o rozszerzeniu robót publicznych nie można myśleć z powodu braku kredytów.

W sierpniu korzystać będzie z przedłużenia państwowej akcji pomocy doraźnej 1640 mężczyzn i 1265 kobiet, razem 2905 osób. (E)

CASINO

Dziś! Dziś! Dziś!

Występy najwspanialszego zespołu artystycznego.

Najwspanialszy i najgłębszy artysta filmowy Emil Jannings
 oraz kusząco przewrotna, upajająca czarem zmysłów Lya de Putti
 w potężnym dramacie erotycznym z życia cyrkowców

„VARIETE”

wznaglony na skutek wielokrotnych żądań Sz. Publiczności

II.
BOMBA do GÓRY!!!

a) — **Nada Kareni** uroczą ŁODZIANKA, odśpiewa nową serię arlagierowych piosenek:

- 1) Dziwny pocałunek to jest...
- 2) Waż z najnowszą operetki „Pagnini” — „Święty Grzech” i inne

b) — **Władysław Lin** ulubieniec publiczności wystąpi w wielkim, zupełnie nowym repertuarze

c) — **Charmell et Browning** znakomity duet francuski edtańczy:

- 1) Taniec Indyjski, 2) Komiczny taniec marynarski

Sensacja! Sensacja!

Nagrobki wielkich Łodzian

Początek o godz. 3-iej. — Sala wentylowana, chłodzona, — Orkiestra symfoniczna

Od 2-iej na seans kinematograficzny, cena miejsc: 50 gr. i 1 zł.

Rocznice wymarszu kadrowki

obchodzić będzie Łódź uroczyste w dn. 1 sierpnia.

Wobec ukazania się w niektórych pismach nieścisłych wzmianek o tegorocznym obchodzie rocznicy 6-go sierpnia, komitet obchodu podaje niniejszem do wiadomości ustalony program uroczystości.

W niedzielę dnia 1-go sierpnia o godzinie 10-iej rano — nabożeństwo w kościele garnizonowym z udziałem wojska i szeregu miejscowych organizacji.

O godz. 11 min. 30 defilada przed Grand Hotelem poczem organizacje złożą wieniec na mogile Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12 min. 30 rozpoczyna się w sali rady miejskiej obrady zjazdu delegatów związku legionistów województwa łódzkiego.

O godz. 16 wspólny obiad w sali hotelu Manteuffla.

O godz. 20 min. 30 uroczysta akademja w sali rady miejskiej.

D-r W. Dutkiewicz powrócił.

Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje od 9—11 rano i od 4—7 popoł. Piotrkowska 50.

ZĘBY

chroni od zepsucia
 nie niszczy emalii
 najlepsza pasta do zębów

DENTOSAN

Ciekawe rezultaty wydajności pracy. Zagranicą kosztuje najtańsze zwyte obuwie męskie od 4.—, wyroby fabryki obuwia „Marko”, które jakością przewyższają obuwie zagraniczne kosztują u nas tylko doł. 3.70 czyli 13 i pół koron przedwojennych. Fabryka „Marko” nie wyzyskuje ochrony celnej i opiera się wyłącznie na swej pracy. Podnosi umiejętnie organizację i wydajność swych robotników, pracuje racjonalnie, przez co wydajność pracy codziennie szersze pole zyskuje. Męskie obuwie „Marko” po cenach fabrycznych, t. j. czarne boksowe pół cale i zł. 24.80, brązowe zł. 35.80, lakiery zł. 41.80 całe nabyć można w Łodzi: „Polski Słank”, Piotrkowska 81 oraz we wszystkich innych miastach Polski.

OKOCIMSKIE

PIWO
 Najlepsze
 Najsmaczniejsze
 Najszlachetniejsze

Afera Kowalski – Jakubowicz.



„Maks i Herman, dwaj fałszerze”.
— W aktualnym tym dramacie

Gros kupiectwa udział bierze.
Oto skrót programu macie:

I.
W pierwszym akcie: — kantor kupca;
Latem, między czwartą, piątą
Maks i Herman się zgłaszają,
Proponując mu dyskonto.

II.
Drugi akt: — mieszkanie „spółki”;
Na blankietach piszą, skrobą,
Podrabiając oryginały...
— To dyskonto oni „robą”.

III.
W akcie trzecim: — powracają
Do kupca z fałszykatem:
„Nie udało się dyskonto,
Oddajemy wexel zatym”.

IV.
Czwarty akt: — na czarnej giełdzie;
Grono kupców ich opada;
Dyskontują na 5 procent!
Wszakże gratka to nielada!

V.
W piątym akcie: — po transakcji
Gość z podziwu głowę traci:
„Albo ja wpadł na tej akcji,
Albo oni są warjaci!”

VI.
Szósty akt: — tłum przed Urzędem;
Stoją kupcy długim rzędem,
Fałszykat każdy trzyma...
(Zakończenia jeszcze niema).

WACŁAW DROZDOWSKI

Bagnet, kij i szpicruta

stanowią główną broń młodzieży faszystowskiej.

CZERWONA ARMIA I CZARNA MILICJA POSIADAJĄ WIELE CECCH WSPÓLNYCH.

(Specjalna służba koresp. „Republiki“).

Neapol, w czerwcu.

Faszystowska milicja stanowi oko w głowie Mussoliniego. Nie wolno napaść na milicjantów: fizycznie ani moralnie, a za napaść taką surowa kara.

Mussolini powiedział:

— Chi tocca la milizia, avra il piombo! (kto tknie milicję, ten dostanie ołowiem).

Jak jest zorganizowana ta milicja?

Stanowi ona właściwie jeden z spośród trzech zastępów szeregow faszystowskich.

Pierwszy zastęp — to t. zw. „Balilla” czyli młodociani faszyci, mający poniżej 12 lat wieku.

Drugi zastęp — to t. zw. „Avanguardisti” — młodzieńcy od 12 do 18 lat.

Trzeci wreszcie zastęp stanowi „Milizia”, obejmująca dorosłych faszystów powyżej 18 lat.

Wszystkie trzy zastępy noszą czarne koszule i małe czarne czapeczki z chwastkiem.

Broń mają tylko milicjanci, awangardysta zaś i balilla musi się zadowalać kijami i szpicrutami...

Milicja jest naturalnie świetnie uzbrojona: karabinki, karabiny maszynowe, armaty, samoloty, samochody — jednym słowem, wojsko w pełnym znaczeniu tego wyrazu.

Ciekawe, że milicja Mussoliniego jest liczniejsza od armii włoskiej. Armia ta liczy na stopie pokojowej około 250 tysięcy ludzi, a milicja faszystowska ma przeszło 300 tysięcy...

Organizacja milicji jest oparta na starożytnych wzorach rzymskich.

Dzieli się ona na pewną ilość legionów. Legion liczy 3 — 5 kohort, każda zaś kohorta ma 3 centurie czyli setki.

Stale pod bronią jest bardzo mało faszystów. W koszarach siedzą tylko kadry, a reszta, kilkusettyśnaczna masa, prowadzi życie cywilne, nie odrywając się od swoich zajęć.

Jednak, w razie mobilizacji, każdy milicjant musi się natychmiast stawić pod sztandary.

Tak np. 7 kwietnia, w dniu zamachu na Mussoliniego, w godzinę po zamachu na murach Rzymu ukazały się plakaty, głoszące pogotowie bojowe i mobilizację 112-go (rymskiego) legionu milicji.

Na ulicy w dzień powszedni spotyka się mało faszystów. Natomiast podczas świąt i uroczystości faszystowskich ulice miast włoskich roją się kompletnie od czarnych koszul.

Jeżeli chodzi o skład osobowy milicji, to spotyka się w niej najrozmaitsze typy, rekrutujące się ze wszystkich klas i ugrupowań społecznych.

Jest w milicji sporo studentów, jest trochę robotników, dużo „kołtunów” drobnomieszczańskich.

Największym nieszczęściem Włoch jest to, że ta „smarkateria” ma broń.

Salomonowy wyrok dowcipnego żandarma francuskiego.

Mieszkańcy pewnej ulicy w Genewie od niejakiego czasu nie mogli spokojnie sypiać. Co chwila, rozlegały się pod oknami trzaski, niby wybuchających petard.

Pochodzenie tych eksplozji było dosyć niewinne. Oto nocna cukiernia sprze dawała przechodniom ciastka w papierowych torebkach. Nie wiadomo dlaczego nastąpił zwyczaj strzelania z torebek po zjedzeniu ciastek. Kilku mieszkańców zwróciło się ze skargą do żandarma, pełniącego nocną służbę w dzielnicy. Ten rozstrzygnął sprawę w sposób, którego by się nie powstydzil sam Salomon. Następnej nocy amatorowie ciastek i... strzelaniny naprózno natężali płuca, ani jedna torebka nie nadymała się, gdyż za sprawą żandarma wszystkie zostały dyskretnie przed tem poprzekłowane.

Nawiasem mówiąc, starszych milicjantów nie widzi się weale. Gros milicji stanowi młodzież w wieku od 18 do dwudziestu kilku lat. Otóż widzi się nie raz takiego smarkacza w czarnej koszuli, jak paraduje w pełnym uzbrojeniu: rewolwer za pasem, a w reku gruba pałka lub rzemlenny kańczug, jak na psa...

Dzięki tej milicji trzyma się Mussolini u władzy już blisko 4 lata i kto wie, jak długo jeszcze trzymać się będzie.

Mało jest ludzi, którzy mają odwagę podnieść głowę przeciwko faszyzmowi:

kto ją podniesie, boleśnie za to zapłaci...

„Zorganizowany gwałt — to siła straszliwa, powiedział prof. Artur Labriola, znany socjolog i ekonomista włoski.

Jak straszna siła jest dobrze i sprężyste zorganizowany gwałt, widzimy ze smutnego doświadczenia Rosji i Włoch. Bolszewicy ze swoją czerwoną armią a Mussolini ze swoją czarną milicją pokazali światu, jak potężną siłą jest gwałt, ujęty w formę żelaznej organizacji polityczno - militarnej, kierowany twardą ręką fanatycznych i ambitnych władców.

R.



„Oto człowiek” — w pięciu wielkich butlach zawarte są chemiczne składniki ciała ludzkiego.

W laboratorium naszych wrażeń.

Wśród niebywałego chaosu powstaje film, wywołujący dreszcz zgrozy i wzruszenia.

Wybitny znawca techniki, duszy i życia kinematografu, Ernst Stern stara się wprowadzić czytelnika przyzwyczajonego do oglądania na półtnie gotowej w cudowny sposób przez człowieka stworzonej rzeczywistości, tam gdzie ona się tworzy — do wnętrza laboratorium filmowego.

Streszcza on swe wrażenia i obserwacje w krótkim szkicu:

„Pierwsze wrażenie, które sprawia wytwórnia filmowa na człowieku, zdala od niej stojącym, to wrażenie jakiegoś chaosu.

W beładnym nagromadzeniu ścian, schodów, mebli, lamp panuje ustawiczny rumor: stukanie młotków, eblowanie, bieganie i zawsze skądś dochodząca dźwięki pianina.

Wokół siedzi lub snuje się gromada ludzi, którzy zdają się na coś czekać i są już tem oczekiwaniem nielitościwie znudzeni.

Czy są to postacie w ubraniach codziennych, czy w eleganckich strojach balowych, mundurach lub zgola fantastycznych kostjumach, wszystkie mają w swym wyglądzie coś wspólnego: nieprawdopodobnie mocne uszmińkowanie.

Niektóre twarze maluje się na kolor jasno-żółty, inne — na heliotropowy, oczy wbiја się w obwódki czerwone albo zielone itp.

Za jednym z wielu skleconych rusztowań wybucha nagle światło jaskrawo białe, przesłonięte fioletowem. Wówczas mruży jakiś głos: „cicho!”, dwa głosy za nim powtarzają donośniej: „cicho!”, poczem wszyscy ci, którzy pukali, rąbali lub wrzeszczeli, milną wreszcie.

Ktoś na fortepianie uderza w odpowiedni ton — zdjęcie rozpoczyna się.

Grupa ludzi utkwila wzrok w jednym kierunku: składa się ona z dwóch fotografów — operatorów, stojących ze swe mi aparatami tuż obok siebie, i pomocników operatorów, którzy przytrzymują aparaty, wkładają taśmę, obliczają odległości, często też zbiegają do kanty-

ny po gorące kiełbaski dla operatorów.

Za tą grupą stoi reżyser filmu; poznać można go natychmiast — jest ogromnie podniecony, rozgorączkowany, bez tużurka.

Obok niego znajdują się w pogotowiu pomocnik reżysera, rekwizytor i dwaj — trzej robotnicy.

Do grupy może należeć również dyrektor wytwórni, który ma stale kwaśną minę i bez przerwy coś oblicza, oraz autor filmu, co zresztą zdarza się bardzo rzadko.

Scena, na której zdejmowana akcja się rozgrywa, różni się tem od zwykłej, że nie ma sufitu; tam, gdzie powinien być sufit, wisi most żelazny, z którego robotnicy rzucają światło reflektorów i lamp na aktorów, tak, iż każdy z nich ma na ciemieniu jakby aureole.

Jedną scenę powtarza się czasem bardzo dużo razy: to światło zbyt migało, to bohaterka jest sama ze siebie niezadowolona, to coś w szmince nie było w porządku itp.

Kiedy wkońcu efekt jest niezawodny, rozlega się głos: „Zgasic światło!” — i w odpowiedzi na ten upragniony sygnał wszyscy rozlatują się czempredzej.

Następuje długa obowiązkowa pauza, której tak nienawidzi dyrektor wytwórni, gdyż jest to „ich” czas, dla niego — oczywiście — stracony.

Praca za kulisami filmu trwa oficjalnie od 9-ej rano do 4-ej po południu. Około w pół do czwartej uszmińkowane postacie, które cały dzień znudzone snuły się w pracowni, stopniowo ożywiają się: od 4-ej bowiem liczą się już godziny „pofajerantowe”, wyżej opłacane.

Tylko gwiazdy filmowe zachowują się obojętnie wobec godzin nadliczbowych: oszacowały je wszak one zawczasu w swych honorarjach!

Honorarja gwiazd filmowych — kończy Stern — to temat osobnego artykułu, który powinien być zatytułowany: „W krainie nieograniczonych możliwości”. M. P.

Co się dzieje w Rosji.

—:—

Nieletni przestępcy.

Moskiewska „Wieczernia Gazeta” donosi, iż w Rosji urzęduje obecnie 300 specjalnych komisji dla spraw sądowych osób nieletnich.

Do komisji tych wpłynęło dotychczas ponad 35.000 skarg, na mocy których zasiadzie na ławie oskarżonych 52.000 nieletnich przestępców, którzy dopuścili się bądź kradzieży, bądź też napadów bandyckich, a nawet i morderstw.

Głównem zadaniem komisji jest energiczne zwalczanie przestępczości wśród nieletnich przy stosowaniu celowych metod pedagogicznych.

Ile mieszkańców ma Leningrad.

Według urzędowych danych statystycznych wynosiła liczba mieszkańców Leningradu w dniu 1 lipca r. b. 1.429.000 osób.

Opera rewolucyjna.

Teatr Wielki zamierza z okazji 10 rocznicy wybuchu rewolucji sowieckiej ogłosić konkurs na najlepszą operę rewolucyjną.

Recytatorka czy śpiewaczka.

Słynna recytatorka i śpiewaczka Yvette Guilbert procesuje się obecnie z dyrektorem jednego z teatrów francuskich. Proces wynika na tle rzekomego zerwania kontraktu teatralnego przez artystkę. Pewnego dnia Yvette mocno zachrypnięta zamiast odśpiewać swój program, wyrecytowała go. Dyrektor uważał to za zerwanie kontraktu. Yvette oświadczyła w sądzie, że angażowano ją nie dla jej głosu, lecz dla mimiki i nieporównanej dykcji. Ponieważ w na stępnej sztuce nie otrzymała żadnej roli zażądała odszkodowania od dyrektora. Obecnie sędziowie francuscy, zastanawiają się, czy Yvette jest recytatorka czy śpiewaczka i zależnie od tego zapadnie wyrok.



Lya de Putti, zn. komita gwiazda filmowa otrzymała od Griffi na engagement od St. Zjednoczonych

Najsympatyczniejsze miasto w Europie

Trafikantka wiedeńska reprezentuje erotyzm i intelekt.

Znawczyni mody chodzi bez butów, ale jest wyrocznią dla eleganckich dam

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“).

Wiedeń, w lipcu.

Naddunajska stolica jest najsympatyczniejszym miastem w Europie. Tak jest! Kto przeczy, ten dowodzi, że albo nigdy nie był w Wiedniu, albo też nie umie patrzeć sercem.

Tajemnicę wdzięku b. stolicy Austro-Węgier kryją przede wszystkim charakterystyczne typy, których daremnie szukałbyś w innych wielkich miastach europejskich.

Właśnie takie dwa przemile, oryginalne typy kobiet wiedeńskich chce dzisiaj uwiecznić.

A więc przede wszystkim trafikantka. W życiu mieszczyzna odgrywa ona rolę Aspazji; reprezentuje erotyzm i intelekt, gdyż zaopatruje wiedeńczyka w „paliwo“ i dzienniki.

Ma ona swą wielką godzinę o niezwykłej dla kobiet porze: rano między ósmą i dziewiątą.

Wtedy to cała męska połowa okolicy płynie do jej małego, ciasnego sklepiku, a każdy ma dla niej jakąś uprzejmość, po nieważ jest ona pierwszą kobietą, jaką spotyka po wydoświadczeniu się z czadu domowego ogniska.

Oczywiście nie można uniknąć bezprawnego wdzierania się do tego sanktuarium elementu kobiecego w postaci gospodyni i służących, które przychodzą po gazetę; wystarcza, że nie zwraca się na nie uwagi.

Czują one same, że nie tu jest ich miejsce i, że niemożliwe są tutaj ploteczki, jak naprzeciwko u rzeźnika; więc znikają szybko, rzucając nieufny wzrok na Cyrce, która właśnie wybiera „pięć miękich memphisów“.

Może się oczywiście zdarzyć, że trafikantka jest stara i brzydka, ale nagość wdowy wojenne i inwalidzi, posiadający koncesje, wiedzą dobrze, dlaczego się nie pokazują osobiście i każą się zastępować przez przystojną sprzedawczynię.

Przez wzgląd na pośpiech wszystko odbywa się intensywnie; intensywnie są zaloty, intensywnie również spory polityczne.

Niema czasu na długie dyskusje. Obo wiążek woła, wieloznaczące spojrzeńia obiecują pamięnce dalszy ciąg później.

Wychodzi przecież również prasa po południowa...

Potem ruch się uspakaja, a klientela składa się z emerytów i bezrobotnych.

Conajwyżej jakiś biedny student urzędu sobie w trafice czytelnie, przerzuca wszystkie pisma, nie kupując żadnego, na co kochana trafikantka patrzy z pobłażliwym uśmiechem.

Zresztą taki student może się odwdzięczyć, pomagając przy rozwiązywaniu krzyżówki ze starej gazety. Jemu bowiem nie sprawia żadnych trudności egipski bóg słońca, bez którego krzyżówka nie może się obejść.

Wspólnie poślą rozwiązanie i wygra ją nagrodę — pięć milionów! A wtedy...!

Obydwoje wzdychają. Ale nagrody nie wygrywają oczywiście nigdy.

Nie wiem, czy istnieje statystyka, wskazująca, co staje się w życiu z trafikantkami wiedeńskimi: czy robią wspólnie partie, czy też wchodzi na ubity gościniec kariery miłosnej?

W każdym razie same są winne, jeśli nie mają szczęścia. Nikt przecież niema takich atutów w ręku, jak one, bowiem kierują słabościami mężczyzny: papilotosem i gazetą.

Czyż są kobiety na kuli ziemskiej, posiadające większe szanse?..

**

Autorka artykułów o modzie nie jest zjawiskiem specyficznym wiedeńskim. Ale tutaj, nad Dunajem, wyjątkowo uda jej się ten gatunek dzielnej kobiety, która siebie i swe dzieci z trudnością utrzymuje, a przytem jednak wygląda, jak gdyby wciąż jeszcze była wielką damą minioniej epoki.

Grzeszki stały się dla niej ratunkiem: lubiła nade wszystko piękne stroje i spędzała wiele godzin w salonach wielkich mistrzów mody.

Dzięki temu zdobyła trudną sztukę odróżniania crepe de chine'y od crepe satin i godetu od zwykłej fatdy.

Z tego właśnie żyje dzisiaj: Należy pielegnować swe wady. Łatwiej z nich będzie można wyżyć, niż z zalet i cnót.

Rano, gdy 9 godzinie 7-ej wyskakuje

z łóżka, by ugotować śniadanie dla dzieci, spieszących do szkoły, wpada jej na myśl początek następnego artykułu: „Elegancka dama gardzi spowszedniałą już pyjamą i skruszona powraca do pachnącego saut-de-lit...“

Później, gdy w sklepie kolonialnym załatwia sprawunek, odziana niedbale w chustkę, snuje w myśli dalsze uwagi: „Przed południem wciąż jeszcze noszony jest tylko frotteur. Bardzo dobrze wygląda do tego...“

Trzeba szybko sprzątnąć mieszkanie, bowiem nadchodzi czas zwiedzania salonów mód.

Posiada ona tylko jedną suknię i jedną parę jedwabnych pończoch. Ale wygląda w ten tak, że inne bledną z zazdrości, tak, że gdy ogląda niedbale modele, sprzedawczyni zwraca się do niej i mówi:

— Gdyby łaskawa pani sama zechciała... Ustanowilibyśmy oczywiście wyjątkową cenę...

Autorka odmawia. Wyjątkowa cena również o całe niebo przekracza jej możliwości. Z obojętną miną zamyka lornion:

— Rozumie pani, że muszę pozostać neutralną wobec wszystkich firm: nie jestem agentką.

Po powrocie do domu dowiaduje się, że piec w kąpielowym przepuszcza wodę, że trzewiczki Zosi są dziurawe, że Jaś nie może używać książek po starszym Heniu, że Franiovi szkuje się grypa, a termometr jest złamany.

Wszyscy czekają na nią, każdy czegoś potrzebuje, na oknie leży sterta bielizny do cerowania, jutro trzeba zapłacić rachunek za telefon.

Dzielną kobietą siada i pisze nowy artykuł:

„Elegancka pani może nosić w tym roku jedynie pantofelki krokodylowe z prawdziwymi srebrnymi klamrami. Inne obecnie jest niedopuszczalne...“

Powiedzcie sami, czy miasto, które posiada nieskończone ilości takich typów we wszystkich dziedzinach życia, nie jest najsympatyczniejszym miastem w Europie?

Zresztą przyjdzie tu na kilka dni, a potem pogadamy... A. R.

Nasze dzieci wiedzą że w dzisiejszych czasach intelekt posiada minimalną wartość.

Wolą być footballistami, niż profesorami i prezydentami.

Paryż, w lipcu.

Poważni pedagogowie są zatroskani, rodzice z rozpaczą kiwają głowami, a małomieszkańscy moralisci mówią całkiem otwarcie, że świat się wykołoił...

Cóż się stało? Oto niedawno w wyższych klasach szkół powszechnych zapytano znielacka dzieci o wybór zawodu, przyczem każde dziecko musiało swe życzenia uwiecznić na piśmie i, w miarę możliwości, uzasadnić.

Rezultat tego eksperymentu był wprost przerażający.

Już dawniej zdarzało się, że chłopcy i dziewczęta w wieku lat 10 do 12 podawały całkiem fantastyczne zamiary w sprawach zawodu, ale przynajmniej pobudki, które dziećmi kierowały były natury idealistycznej.

Chłopcy, jeśli nie wymieniali określonego zawodu, chcieli być biskupami, generałami, prezydentami republiki, lub odkrywzcami i badaczami.

Dzisiaj nie może być o tem mowy. Dzisiaj ideałem chłopców jest champion piłki nożnej, bokser, automobilista, a w najlepszym wypadku bankier.

Wiedzą oni niestety aż nazbyt dobrze, że dzisiaj międzynarodowy atleta ma większe dochody, niż marszałek

Francji, automobilista więcej zarabia, niż znakomity profesor uniwersytetu, a lepszy footballista śmieje się z poborów sędziego paryskiej izby kasacyjnej.

A dziewczęta? Chcą być tenisistkami, jak Zuzanna Lenglen, zamiast ślezczyć nad krawieczyzną i modniarstwem, lub też zamierzają poświęcić się filmowi, by grać takie role, jak Mary Pickford lub Gloria Swanson.

Taki cel wydaje im się bardziej pożytecznym, niż studia w szkole gospodarstwa domowego, lub stanowisko freblanki.

Zawód tancerki również znajduje wiele zwolenników.

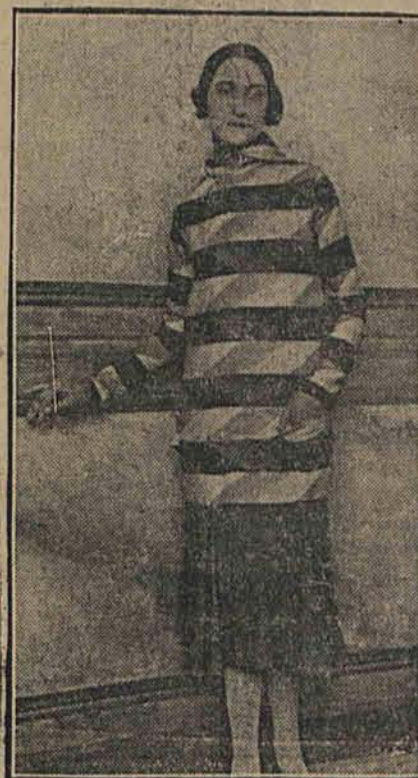
Dzieci o poważniejszym podłożu chcą się poświęcić technice i handlowi.

Ale w pośród kilkuset dzieci, którym dano powyższe wypracowanie, tylko pięciu chłopców chciało zostać lekarzami i zaledwie dwóch nauczycielami.

Okazuje się, że przyszłe pokolenie widzi wyraźnie zupełny upadek zawodów wyzwolonych i rozumie, że w dzisiejszych czasach intelekt posiada minimalną wartość.

W ich naiwnych tęsknotach odzwierciedla się tylko treść epoki, której istotą jest postępująca gwałtownie naprzód mechanizacja życia.

J. A.



Charakterystyczny deseń materiału, którego celem jest poszerzenie zbyt drobnych kształtów.

Tragiczna moda. Fryzura a la garçonne przyczyną dramatów życiowych

Bukareszt, w lipcu.

Epidemia fryzury a la garçonne grasuje już na całych Bałkanach.

W celach zapewne pedagogicznych kolportują obecnie w Bukareszcie następującą tragiczną historię z Szegedyu na Węgrzech, która powinna nosić tytuł „Strzeż się, piękno dziewczyno“.

Pewna dziewczyna wiejska z okolicy Szegedyu przybyła niedawno do miasta, aby objąć posadę służącą. Była niezwykle pilna, ale już po krótkim czasie zdjęła chłopackie szaty i zamieniła je na modne suknie.

Mimo tego nie zapomniała o swym ukochanym, który pozostał w rodzinnej wiosce.

Co niedzielę wędrowała w odwiedzinę do domu.

Wreszcie zakochani postanowili pobrać się i wyznaczili datę ślubu. Narzeczona, chcąc oczarować swe otoczenie, kazała sobie obciąć włosy.

Ale jakaż niespodzianka spotkała ją, gdy pojawiła się w rodzinnej wsi Narzeczonego, który ją oczekiwał na dworcu dwukonną karetą, tak rozwścieczyła chłopczyca jego serca, że zaciął konie i odjechał, pozostawiając wybraną na koszu.

Ale nie na tem koniec męskiego gniewu zemścił się okrutnie, biorąc za żonę przyjaciółkę swej bylej narzeczonej.

Gdy się biedna dziewczyna o tem dowiedziała, zażyła trucizny i zmarła wkrótce wśród strasznych męczarni...

O drugim wypadku, równie tragicznym, donoszą z Innsbrucku.

Tytuł winien brzmieć: „Skazana na fryzurę chłopczyca“, a treść jest następująca:

Trupa muzykantów, do której należała również 16-letnia cyganka, Norja Seeger, odbywała podróż z Grazu do Niemiec. Policja, mając pewne wątpliwości, zatrzymała w Hall całe towarzystwo.

Dziewczynę sprowadzono do koszar żandarmerji w Innsbrucku i tam obcięto jej cudowne kruczę splety, powołując się na ustawę namiestnika z 1888 roku.

Ustawa powyższa opiewa, że ze względów sanitarnych należy zatrzymanym cyganom obciąć włosy. Ofiarą tego starego prawa padły cudowne loki Marji Seeger.

Niebawem okazało się, że wszelkie podejrzenia przeciwko dziewczynie były bezpodstawne, co jednak nie mogło jej zwrócić zrabowanej ozdoby głowy.

Dziewczyna cyganka, jak donoszą, zaskarżyła władze Tyrolu do sądu, domagając się odszkodowania w wysokości 100 milionów koron, podkreślając w skardze, że jej narzeczony przymus cyganki, grozi zerwaniem i że to niekształcenie przyprawia ją o straty przy wykonywaniu zawodu...

Trucizna, straszne męczarnie i śmierć przez fryzurę a la garçonne w jednym wypadku. Utrata ukochanego w obudwu wypadkach.

Tragiczna moda! B.



Scena z operetki „Miłość węgierska“ Krausza, wystawianej z powodzeniem w Budapeszcie.

Proces Jezusa z Nazaretu

był pospolitym bezprawiem i mordem sądowym.

NIEUCZCIWI SĘDZIOWIE WYDALI WYROK. PRZYJACIEL GO SPRZEDAŁ. NIKT GO NIE BRONIŁ

Aby zilustrować gwałtowny kontrast między życiem i historią, między faktem i legendą, opowiada Anatol France w jednej ze swych znakomitych nowelek następującą anegdotę:

„Poncjusz Piłat, były prokurator Judei, spotyka się, w wiele lat po ukrzyżowaniu Chrystusa, z rzymskim złotym młodzieńcem, Tytusem Lamia, który korzystał ongiś z gościnności Piłata w Palestynie. W rozmowie wracają wspomnienia.

— Przypominasz sobie zapewne — pyta Lamia — tego cudotwórcę z Galilei?

— Nie — odpowiada Piłat.

— Zdaje mi się, że nazywał się Jezus i pochodził z Nazaretu...

— Nie przypominam sobie — powtarza Piłat.

— Zmuszono cię, abyś pozwolił go ukrzyżować...

— Jezus z Nazaretu... — mruczy Piłat. — Nie, nie mogę sobie przypomnieć...

Starzejący się dygnitarz rzymski zupełnie zapomniał Syna człowieczego, którego kazał ukrzyżować... Trudno przypuścić, że przez niezdecydowanie, tchórzostwo i brak sumienia pokrył on swym nazwiskiem najhaniebniejszy mord sądowy w historii świata.

Trudno przypuścić, bowiem nie pamięta on nawet, że jakiś Jezus z Nazaretu kiedyś przeszedł przez drogę jego życia.

Całkowite było początkowo zwycięstwo niesprawiedliwości i samowoli nad prawem i ustawą, ciemnoty nad światłem.

Dopiero legenda i historia wydzwignęły sprawiedliwość na tron i właściwie podzieliły rolę owego wstrząsającego dramatu.

Nazwisko Piłata byłoby zapomniane, gdyby przeznaczenie nie sprawiło, że reprezentował on potęgę Rzymu w Judei właśnie wtedy, gdy Syn cieśli z Nazaretu głosił wielką rewolucję serc.

Prokurator rzymski umył swe ręce w niewinności. Ten symboliczny akt osiągnął skutek.

W podaniach, u ewangelistów i w dziełach naukowych najmniejsza część winy spada na Piłata, a liczne prace, poświęcone dziejom Chrystusa, podkreślają nawet, że proces Jezusa przeprowadzony był zgodnie z obowiązującymi wówczas ustawami i, że o zlekceważeniu prawa w ścisłym znaczeniu tego słowa nie może być mowy.

Przeciwko tym próbom zrehabilitowania wszystkich czynników władzy, które zdecydowały i zrealizowały stracenie Jezusa, zwraca się dzieło włoskie-

go uczonego Giovanni Rosadi p. t. „Proces Jezusa”.

Teza autora brzmi: „No wierchołku góry Kalwarji popełniono w dniu 7 kwietnia roku 29 haniebny mord sądowy”.

Rosadi rozpoczyna swe nieodparte dowodzenie tej tezy od słów: „W roku 783 rzymskiego kalendarza w Gethsemanji zostaje zaarrestowany cieśla z Nazaretu, stawiony przed sędziów i, jako winny podburzania, stracony na Gólgocie.

Sprzedajni kapłani zadenuncjowali go, fałszywi świadkowie obciążyli, nieuczciwi sędziowie wydali wyrok, przyjaciel go sprzedał; nikt go nie bronił; wśród drwin i gwałtów zawleczono go do krzyża winowajców, z którego rzucał w ludzką ostatnie słowo prawdy i braterstwa.

Była to największa i najpotworniejsza ze wszystkich niesprawiedliwości... Nie tracąc ani chwili na prawnicze rozważania cholastycznie, poddaje Rosadi badaniu poszczególne fazy sprawy, wszczętej przeciwko rzekomemu przestępcy, i dowodzi, że we wszystkich stadiach tego dziwnego procesu w skandaliczny sposób gwałcono sprawiedliwość i prawo.

Zarówno prawodawstwo judejskie, już w poważnym stopniu ulepszone i ucywilizowane, jak również wychwalane prawo rzymskie, zawiodły w zupełności w procesie Jezusa.

Ostatecznie nic z nich nie pozostało, prócz tepej nietolerancji, ślepej mściwości judejskich kapłanów i żalosnej bezradności rzymskiego prokuratora, który oddał na pastwę samowoli przestawców niewinnie oskarżonego, nie przesłuchując go, nie stosując obowiązującej procedury, bez dowodu winy, na wet bez wniosku oskarżającego.

Już zasadnicza sprawa kompetencji sądu została zlekceważona. Według obowiązujących wówczas praw nie wyso-

ka rada, a wyłącznie rzymskie władze, a więc w danym wypadku sam prokurator, były powołane do sądenia Jezusa, ponieważ chodziło o przestępstwo główne.

Zaareztowanie było wykonaniem nieprawnej, partyjnej decyzji wysokiej rady, bowiem rada nie miała w takich sprawach prawa wydania rozkazów areztowania.

Oskarżenie, według potrzeby, opiewało raz na podburzanie, to znowu na bluźnierstwo.

Rozprawa przed wysoką radą była jedynie szeregiem obejść prawa i nieprawidłowości, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym.

A Piłat, który początkowo usiłował całą sprawę zrzucić ze swoich bark, nie przesłuchał ani jednego świadka, nie zebrał żadnego dowodu, nie zredagował wniosku i przekazał w końcu oskarżonego oskarżycielom, aczkolwiek był o jego niewinności przekonany.

Wynika z tego, że rozprawa na śmierć i życie przeciwko Chrystusowi nie była tylko niesprawiedliwa, ale i bezprawna.

Rozprawa i stracenie były wprost drwinami z przekazanego i pisanego prawa: Jezus uie został osądzony i ukarany, ale poprostu zamordowany.

Kapłani już na długo przed rozprawą mieli gotowy wyrok w kieszeni, a przedstawiciel władzy rzymskiej nie uczynił ani kroku, aby sprawiedliwość zwyciężyła.

Rosadi czyni w końcu swej książki porównanie procesu Chrystusa z procesem Savanaroli i kończy smutną refleksją:

„Tu i tam, na Piazza della Signoria we Florencji i na Gólgocie pod Jerolimą, popełniono mord sądowy. Boviem wymiar sprawiedliwości jest największym kłamstwem kultury...”

Szperacz.

Historie, jakich mało...

W pogoni za futrami.

Dwaj Angliści J. Palmquist i C. Stevens udali się na wyprawę, w której chcą bliżej zbadać mało znane dotychczas i uważane za niebezpieczne okolice zatoki hudsonskiej.

Głównym celem ekspedycji, która ma potrwać rok, jest zdobywanie futer rzadkich zwierząt. Wyprawa, która ma przebyć przestrzeń 4.000 mil angielskich posługiwać się będzie łodzią motorową, kajakiem, a pozatem pieszo jechać 1.800 mil ang.

Zaginione gołębie.

Podczas ostatnich burz w kanale La Manche zginęła większa część wysięgowych gołębi, które w czterech partiach puszczono z brzegów francuskich w kierunku Anglii.

Ogółem puszczono 10.000 gołębi, wartość 200.000 dolarów. Obawiają się, że większa część zatonęła podczas burzy.

Kosztowna przyjemność.

Oficjalne dane statystyczne wykazują, że Stany Zjednoczone zużyły w ubiegłym roku za 47 milionów dolarów (sic) gumy do żucia (chewing gum).

Jest to ni mniej, ni więcej, jak wartość 700 milionów klg. chleba pszennego.

Bogaty kraj!

Ostatni krzyk reklamy

Nawet życie intelektualne amerykanizuje się we Francji coraz bardziej! Grono finansistów nowojorskich zamierza założyć w Paryżu „Centralne biuro popierania młodych literatów”.

Institucja ta podejmować się będzie — za odpowiednią opłatą — nie tylko wydawnictwa nieznanymi utworów, napisanych przez „przyszłe sławy”, ale również, i to stanowi właściwy zakres działania tego biura, amerykańskiego reklamowania młodych autorów.

Finansisci są przekonani, że przedsiębiorstwo prosperować będzie szybko i doskonale. Zdaje się, iż ta spekulacja na psychologię tłumy okaże się słuszną.

Król nie lubi słońca.

Nichywałoby upały, panujące w Londynie, zmusiły bawiącego tutaj króla Alfonsa hiszpańskiego do spędzenia całego dnia w podziemiach Akwarjum ogrodu zoologicznego. Książę Connaught zwołał swoją straż przyboczną ze służby na posterunkach, gdyż upał zagroził życiu żołnierzy.

NOSTALGJA ŻYRAF

Z za krat zw erzyńca tęsknią do pustyni.

Żyrafy należą do zwierząt, które najtrudniej utrzymać w zwierzyńcach. Po kilku latach pobytu w niewoli dostają suchot i giną.

Żyrafa tęskni za pustynią, tęsknota ta przybiera chorobliwe formy, znane w medycynie pod mianem nostalgii.

Dyrektor londyńskiego zwierzyńca urządził dla żyraf specjalne pomieszczenie, które przypomina pustynię.

Żyrafy mogą wylegiwać się w piasku, nad głowami ich rosną palmy, a wodę piją ze sztucznego źródła obrosłego-

go egzotycznymi roślinami.

Zwierzęta były bardzo zadowolone z nowego miejsca pobytu, a szczególną radość sprawiał im pustynny krajobraz, wymalowany jako kulisy klatki.

Żyrafy patrzy na płótno do złudzenia przypominające im strony rodzinne i za chwyczone tym widokiem chciałyby lecieć w przestrzeń.

Przeszkadzają im jednak żelazne kraty. Wyciągnąwszy więc szyję do kulis, wyją żałośnie, niewiedomo, czy z rozpaczy czy w dowód uznania dla artysty.

TEFFL.

A la Sardanapal

Co rok przed Bożym Narodzeniem alicje przybierają osobliwy wygląd.

Sklepy z mięsem zamieniają się w tgiaste lasy, tylko, że zamiast dzikich zwierząt — mieszkają w nich... świnię.

Na drzwiach wiszą za nóżki zajaczki, które chowają swe zakrwawione mordki w szary papier.

Obok wisi trup wielkiej krowy, z żałosnymi, zakrwawionymi oczyma.

Wogóle u nas umieją robić wystawy (szłydy tak, że kupujący przez jaknajdłuższy czas stara się obejść bez najpotrzebniejszych przedmiotów.

Czyście zwrócili kiedyś uwagę na szłydy sklepów z mięsem?

Na tle lazuruwego nieba i zakurzonej zieleni stoi zwykle wielki byk. Podniósł ogon, zachwyca się otaczającą go przyrodą i patrzy w niebo błękitnymi oczyma.

Dokoła pasą się śliczne, niewinne baranki, skaczą i brykają.

Obok zaś widzimy ptasią idyllę: słodkie kaczkę ucza się pływać, z brzegu przyglądają im się rodzice i lubują się swym potomstwem.

Zdala kura siedzi na jajkach, a kogut przygląda się jej z zachwytem.

Każdy normalny człowiek, który przechodzi obok takiego szłydu — musi podziwiać to wzruszające wprost piękno.

Prawdopodobnie jednak, właściciele

sklepów, którzy każą malować te szłydy sądzą, że spokojny obywatel, patrząc na taki obrazek, powie sobie:

— Widzieliście, co za niewinność! A my sobie z tej niewinności zrobimy pieczeń!

Zaś przyglądając się pływającym kaczkętom, powinien krzyknąć:

— Boże, jakie to wzruszające, i kurka i kaczkę! Upieczcie je czempredzej, bo oszaleję!

Nad drzwiami pewnej wędliniarni widać wielką, świńską głowę.

To przecież często się zdarza, lecz wyobraźcie sobie, świnię ta miała wielkie, sentymentalne oczy i długie rzęsy.

Najpiękniejsza mowa jarosza, nie mogłaby tak wpłynąć na czyjaś duszę, jak te rzęsy.

W końcu fantazja malarza zwyciężyła: wędliniarnia została zamknięta.

Lecz czy tylko właściciele sklepów lubią obrazy nieżywych zwierząt?

Czy każdy przeciętny człowiek nie stara się ozdobić swego stołowego pokoju obrazami, przedstawiającymi zdechłe ptaki, ryby i zajace?

Ogólnie uważają wszyscy, że to działa dobrze na apetyt.

Ściany niemieckiego wagonu jadalnego, w którym jadłam śniadanie tego roku, jadąc z Monachium do Berlina, były ozdobione obrazami, wyobrażającymi ostatnie chwile jakiegoś zajaca.

Na pierwszym obrazku widać było zajacę, który uciekał przed siorą psów. Artysta nie żałował talentu i z prawdziwym natchnieniem przedstawił meki biednego zwierzęcia.

Na drugim obrazku — psy okrzykiły zajacę.

Na trzecim — powaliły go na ziemię. Na czwartym rozrywają biedaka, krew leje się strumieniem; zdala zaś widać myśliwego z dubeltówką.

Przypuszczalnie artysta sądził, że goście patrząc na te obrazki nabiorą specjalnego apetytu do obiadu.

Inaczej nie byłby wszak tego rysował!

Malarz — był Niemcem. Znaczy, że zrozumiał, czego od niego żądają.

Kucharze zaś zapatrują się odmiennie na swe powołanie. Uważają, że każda potrawa, za wszelką cenę, powinna być niepodobna do siebie.

Dobry kucharz poda napewno rybę w postaci kosza z kwiatami, a kotlety — w postaci ryb.

Kaczkę ozdobi tak kokieterijnie, że będzie się wam zdawało, iż na półmisku leży aktorka z kabaretu, a nie pieczony ptak.

Nazwy potraw mają na celu zbitcie człowieka z tropu.

Naprzykład najgłębszy myśliciel nie domyśliłby się nigdy, że „bomba a la Sardanapal” — jest zwykłym karfolem.

Przypomina się jedna smutna historia, która odegrała się na tym właśnie tle.

Pewna miła panna z prowincji wyszła z mężem i przyjechała pobawić się do Petersburga.

Małżeństwo postanowiło codziennie jeść obiad w innej restauracji.

Gdy młoda małżonka po raz pierwszy wybierała sobie z karty potrawę,

zwróciła uwagę na jakąś dzwiczną i zmyślną nazwę.

Podano jej stek cielecy.

Nie lubiła wogóle cieleciny, lecz nie chciała wyznać mężowi, iż nie rozumiała co to staluje.

Następnego dnia wybrała potrawę o jeszcze bardziej dzwicznej i obiecującej nazwie. Podano jej znów stek cielecy.

Trzeciego dnia, nauczona gorzkim doświadczeniem, nie szukała już dzwicznych nazw.

Kazała sobie podać coś prostego, o nazwie z dwóch słów. Podano jej znów stek cielecy.

Młody małżonek zdziwił się.

— Masz dziwne upodobania, moja droga! Czy ci się już nie znudziła ta sama potrawa.

Młoda żona westchnęła i odpowiedziała drżącym głosem:

— Nie, przyzwyczaiłam się już do tej samej potrawy; ludzie mówią, że nie należy zmieniać przyzwyczajeń.

Czwartego dnia mąż sam zamówił już dla niej stek cielecy, a piątego dnia żona rozplakała się i na pytania męża powiedziała, że Petersburg znudził się jej i chce już dziś jechać do domu.

Mąż zgodził się, lecz pomyślał, że żona na jego ma ciężki i zły charakter.

Tak myśli on do dziś dnia.

Teraz sami rozstrzygniecie, co jest lepsze: zdechłe kaczkę na ścianach jadalni, czy „bomba a la Sardanapal”, zamiast zwykłego, uczciwego kartofla?

Tłomaczył Dw.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w dalszym ciągu grana z wzrastającym powodzeniem, wielka „kino-rewja”, pióra Stanisława Felixa i Marjana Tarłowskiego p. t. — „Chcę zostać gwiazdą”.

Nader licznie zebrana publiczność oklaskuje na każdym przedstawieniu wszystkie obrazy, jest ich 17, rozwiązuje krzyżówki z nagrodami, śpiewa szlagerowe piosenki itd.

W roli głównej występuje Stefania Jarkowska, odtwarzając na scenie siebie samą. Dziełnie jej sekunduja pp.: Jakubińska, Horecka, Dunaiewska, Tatarakiewiczówna, Tatarakiewicz (reżyser rewii), Krzemiński, Mroziński, Wileczkowski, Jarocki, Krell i inni.

Barwną oprawę dekoracyjną (iskroplan, tramwaj, atelier w Hollywood, plaży w Miami, przed Grand Hotelem, w lasku na Mani) przygotował Bolesław Kudewicz.

Częścią muzyczną, łącącą się od melodyjnych szlagerów, kieruje Zygmunt Białostocki.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w niedzielę o godz. 4.30 po południu i 8 wieczorem po cenach od 150 — 100 i 60 — 30 gr. ostatnie dwa przedstawienia w bieżącym sezonie, grana będzie świetna krotoczwila ze śpiewami i tańcami p. t. „Małżeństwo na próbie”

Co usłyszymy przez radio dziś, w niedzielę, dn. 25 lipca

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
(fala 480 m.)

17.00 — 17.25 Odczyt p. t. „Uprawa roli systemem Lossowa”, wygłosi p. Wacław Milewski. 17.30 — 18.30 Koncert popołudniowy. 18.30 — 19.00 Bajki. 19.00 — 19.25 II odczyt „O zamieszkałości Marsa”, wygłosi profesor Tołwiński. 20.00 — 20.25 Odczyt p. t. „Pan-cerniki powietrzne”, wygłosi p. Jerzy Falkiewicz. 20.30 — 22.00 Koncert popularny.

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.
PARYŻ, fala 1750 m. 12.45 Koncert, 20.30 Jazz-band.

RZYM, fala 425 m. 21.25 „Trubadur” Verdiego.

ZURICH, fala 515 m. 20.15 Uwertury operowe.

WIEN, fala 530 m. 18.00 Trio, skrzypce, wiolonczela, fortepian. 19.30 „Der Heide Bauer”, operetka Falla.

PRAGA, fala 368 m. 20.00 Koncert symfoniczny.

BERLIN, fala 505 m. 20.30 Koncert.

LIPSK, fala 452 m. 20.45 „Tańce naszych ojców”.

Polski cement

będzie spajał budowle amerykańskie.

Gdańsk, 24 lipca.

W związku z ożywioną działalnością budowlaną w Ameryce, omawiają możliwość eksportu polskiego cementu.

Pisma gdańskie podkreślają konieczność stworzenia bezpośredniej komunikacji okrętowo-towarowej między Gdańskiem a St. Zjednoczonymi, A.P.

Dzienniki gdańskie stwierdzają przy tej sposobności, na podstawie informacji pochodzących z kół fachowych, że już sam eksport polskiego cementu byłby w stanie zapewnić na stałe ładunek dla okrętów, kursujących bezpośrednio między Gdańskiem a St. Zjednoczonymi.

Wielki dzień na torze wyścigowym.

Prof. Kemmerer oraz wyżsi urzędnicy ministerjalni przybywają specjalnym pociągiem.

Obroty totalizatora rosną z każdym dniem.

Ostatnia niedziela przed zamknięciem wyścigów konnych na torze w Rudzie Pabjanickiej przyniesie niewątpliwie szereg ciekawych i emocjonujących gonitw.

Tak jak i ubiegłej niedzieli zjeżdżają do Łodzi

liczni goście warszawscy specjalnym pociągiem.

Wśród gości tych znajdują się również przybyli na zaproszenie hr. Dzieduszyckiego członkowie bawiącej w Polsce misji

z prof. Kemmererem na czele.

Prof. Kemmerer przybędzie do Łodzi w towarzystwie min. rolnictwa p. Raczynskiego oraz grona wyższych urzędników tego ministerstwa z dyr. departamentu p. Jurjewiczem na czele.

Przybędą też z Warszawy liczni przedstawiciele towarzystwa wyścigów, świata sportowego, właściciele stajen, hodowcy, trenerzy itd.

Tak liczny zjazd gości zamiejscowych spowodowany został w pierwszym rzędzie ustalaniem

niezwykle wysokich nagród

za gonitwy na dużych dystansach, zwłaszcza zaś za trudne do pokonania gonitwy z przeszkodami (steeple-chase).

Program gonitw dnia dzisiejszego przedstawia się następująco:

Gonitwa I, steeple-chase na dystansie 2400 mtr. Nagroda 800 zł. Startują: Lelek Rommla, Iskra 2 p. szwol., Dola Ostaszewskiego, La Mirable Sosnowskiej, Dandalo Rommla, Horpyna st. Sarjusz.

Gonitwa II, bieg płaski 1600 mtr. Nagroda 400 zł. Startują: Durban 1 p. ul. Krechowickich, Cecora, Groza Ktery-Szepletów, Es-Dur Plisowskiego, Granat, Konwent Boettichera, Alba 4 p. ul., Czarowna Mirnago, Zaporozec Sosnowskiego, Salva Ktery-Szepletów.

Gonitwa III, bieg płaski 1600 mtr. Nagroda 400 zł. Startują: Nimfa Morsztyna,

Tadeusz Święcickiego, Ulan, Bajeczna Charlubskiego, Brzeszczot 17 p. ul., Hajteczka st. Góra, Bina Michała Róga, Renata Ostaszewskiego, Consuella, Erie Ciemnieckiego.

Gonitwa IV, steeple-chase na dystansie 4800 mtr. Nagroda 2000 zł. Startują: La Mirable Sosnowskiej, Łotokot Święcickiego, Celestyna st. Sarjusz, Lelek Rommla, Signiorina Romanelli.

Gonitwa V, bieg płaski 1300 mtr. Nagroda 500 zł. Startują: Agamemnon Babeckiej, Durban ulanów Krechowickich, Bina Róga, Flora st. Jastrzębiec, Consuella, Molly Endera, Bajeczna Charlubskiego, Azamat Dydyńskiego, Hajdamak 9 p. strz. kon., Erie Ciemnieckiego, Groza, Ktery-Szepletów, Promienny Ostoi-Ostaszewskiego, Salva Ktery-Szepletów, Urodna, Fürstenberg 17 p. ulanów konnych, Mandragora stajni Góra, Morgat.

Gonitwa VI, bieg płaski 2400 mtr. Nagroda 2000 zł. Startują: Kirkes Charlubskiego, Cicero, Emisja Morsztyna, Morgat B. W., Dunaj 1 p. ul. kon., Eleonora, Floramour Łaszoza, Terefer, Ergo stajni Jastrzębiec, Ekscentryk Ktery-Szepletów, Dorpat stajni Jastrzębiec.

Gonitwa VII, steeple-chase na dystansie 2200 mtr. Nagroda 400 zł. Startują: Reve d'or Ostoi Ostaszewskiego, Kometta stajni Sarjusz, Rea ulanów Krechowickich, Nimfa hr. Morsztyna, Bysrzyca Michała Róga, Baccarat Endera, Gapeusz Ostoi Ostaszewskiego, Batory 9 p. strz. kon.

Gonitwa VIII, bieg płaski na dystansie 2100 mtr. Nagroda 600 zł. Startują: Dumny Plisowskiego, Tęcza B. W. 7 p. ul., Kirkes Charlubskiego, Bagnet 1 p. ul. Krechowickich, Emisja hr. Morsztyna, Hobot 9 p. strz. kon., Arogantka Święcickiego, Magnat 9 p. strz. kon. Ekscentryk Ktery-Szepletów, Zaporozec Sosnowskiego, Promienny Ostoi-Ostaszewskiego, Kama Kwasięborskiego.

Zainteresowanie wyścigami konnymi na torze w Rudzie Pabjanickiej przejawiało się przedewszystkiem w dość znacznej, jak na stosunki łódzkie frekwencji, która wykazała liczbę około sześciu tysięcy osób w trzech pierwszych dniach wyścigów.

Miara tego zainteresowania są również obroty w totalizatorze.

W czwartek, a więc w dzień powszedni wyniosły one 26.390 w zwyczajnym i 16.360 we francuskim, a więc ogółem 42.750 zł. Ogółem w trzech dniach wyścigów obroty te dochodzą do sumy 140.000 złotych (dokładnie: 139.670 złotych), (E)

Nasi faworyci.

- Gonitwa I.** Lelek, La Mirable, Iskra.
- Gonitwa II.** Zaporozec, Es-Dur, Cecora.
- Gonitwa III.** Nimfa, Renata, Erie.
- Gonitwa IV.** Signiorina Romanelli, Łotokot.
- Gonitwa V.** Morgat B. W., Hajdamak, Flore.
- Gonitwa VI.** Terefer, Dorpat, Floramour.
- Gonitwa VII.** Nimfa, Rea, Reved'or.
- Gonitwa VIII.** Kirnes, Dumny, Ekscentryk.

Emigranci do Palestyny

uzyskać mogą obywatelstwo tylko na podstawie naturalizacji.

RZĄD POLSKI USTALIŁ TRZY KATEGORJE WYPADKÓW.

Jak wiadomo, wedle obowiązujących obecnie ustaw angielskich, obywatelstwo palestyńskie (prócz wypadków na bicia go z samego prawa) uzyskać można

tylko na podstawie naturalizacji.

W szczególności ustawa ta nie uznaje t. zw. obywatelstwa prowizorycznego, jakie, w myśl przepisów, obowiązujących do połowy r. ub., nabyć można było za pomocą opcji, dokonanej dodn. 1-go listopada 1922 r.

Obecnie optantom tym przysługuje jedynie przywilejowane prawo do naturalizacji.

Wobec tego wielu obywateli polskich, którzy swego czasu emigrowali do Palestyny i we wspomnianym wyżej terminie złożyli opcję, obecnie nie posiada żadnego obywatelstwa, gdyż wskutek opcji utracili obywatelstwo polskie, a nie nabyli palestyńskiego.

Wedle informacji, otrzymanych przez nas z Warszawy, ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych i zagranicznych, zarządziło w ostatnich dniach uregulowanie tej kwestji, odróżniając przy tem

3 zasadnicze kategorie wypadków:

Pierwsza z nich obejmuje wspomnianych wyżej optantów, tj. obywateli polskich, którzy emigrowali do Palestyny i do dn. 1 listopada 1922 r. dokonali opcji na rzecz obywatelstwa palestyńskiego.

Obywatele ci, w myśl obowiązujących przepisów polskich, uważani będą, mimo odmówienia im naturalizacji przez władze palestyńskie, za

pozbawionych prawa obywatelstwa polskiego

i, jako tacy wykreśleni zostaną z ewidencji zarówno cywilnej, jak i wojskowej.

Kategoria druga obejmuje tych obywateli polskich, którzy emigrowali do Palestyny i z jakichkolwiek powodów nie wykonali prawa opcji na rzecz obywatelstwa palestyńskiego.

Osoby te i nadal posiadają obywatelstwo polskie, tracą je jednak z chwilą, gdy nabędą przez naturalizację obywatelstwo palestyńskie, w którym to wypadku zostają również zwolnione od obowiązku czynnej służby wojskowej.

Obywatele ci winni w tych wypadkach złożyć w konsulacie gener. R. P. w Jerozolimie podania o

wykreślenie ich z ewidencji obywateli polskich

i o zwolnienie z obowiązku służby wojskowej.

W przeciwnym wypadku zostanie za rządzone z urzędu wykreślenie tych osób z ewidencji obywateli polskich.

Do trzeciej kategorii należą obywatele polscy zamieszkali jeszcze w kraju, którzy

Co do tych osób tryb postępowania pozostaje niezmienny.

Ponieważ jednak obowiązujące obecnie przepisy angielskie nie przewidują wydawania przyrzeczeń udzielenia obywatelstwa palestyńskiego, przeto osoby te, przy staraniu o pozwolenie wyjazdu, nie będą potrzebowały składać dowodu posiadania takiego przyrzeczenia. (p)

„Gławkowerch“ Dowbór-Muśnicki

ma złudzenie, że jest prezydentem Rzplitej babińskiej WYDAJE ROZKAZY, MIANUJE, ODWOŁUJE — NICZEM DYKTATOR.

Z Poznania telefonują: „Kurier Poznański” zamieszcza następujące oświadczenie gen. Dowbór-Muśnickiego:

Gdy w maju zaczęły się wiadome wypadki w Warszawie, organizacje przygotowania wojskowego, oraz inne pokrewne narodowe organizacje społeczne wybrały mnie swym głównodowodzącym.

Jednocześnie zaczął pracować w stałej łączności ze mną istniejący już komitet porozumiewawczy organizacji wojskowo-wychowawczych, o czym zresztą miejscowe społeczeństwo było poinformowane.

Prawie jednocześnie z tem zameldował się u mnie prezes powstańców i wojaków ziem zachodnich Rzplitej Polskiej p. plk. Maciej hr. Mielżyński i prosił, aby mu wydać mandat dla podobnego, jak w Poznaniu organizowaniu Pomorza

pod jego dowództwem.

Mandat taki wydałem. Ponieważ jednak pułk hr. Mielżyński nie spełnił przyjętych na siebie w obecności komitetu porozumiewawczego zobowiązań, przeto wydany mu mandat unieważniam.

Podpisano: Dowbór-Muśnicki generał broni Kłemanowski, por. rez. za zgodność. (AW)

KLISZE
REKLAM GAZETOWYCH
ENNIKÓW PROSPEKTÓW
kopia fotograficzna do celów reprodukcyjnych
RSUNKI, projekty, reklamowe
wydawnicze wykonywane
BORKENHAGEN
ODZ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

ELEKTRON
ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 39
SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH
PO CENACH UMIARKOWANYCH

Creme Psyche
NAGR. ZŁ. MED. W 1900
Usunąć naderżniętą przyszcę pieg, zmarszczki i t. p.
Nadaje świeżość, czystość i aksamitną miękkość cery.
Smarować w kierunku strzałek.
Zadać w skł. aptek i w sklepach.

„Bomba do góry!“

Szlagierowy program w „Casinie“.

Dobrze zrobiła dyrekcja „Casina“, że w obecnym sezonie ogórkowym wystawiła powtórnie szlagierowy film z Emilem Janningsem i Lya de Putti p. t. „Variete“.

Wolimy stanowczo po raz drugi oglądać film dobry, niż nudzić się na nowych filmach bez wartości.

„Variete“ można oglądać kilka razy z coraz większym zaciekawieniem, film ten posiada bowiem tyle nieocenionych walorów artystycznych, że za każdym razem dostrzega się w nim wiele nowych, nieprzeciętnych wartości.

Gra Janningsa w roli cyrkowca prześcignęła wszystkie jego kreacje, niewyłączając apasza w „Hrabinie Parzyża“.

Lya de Putti wdziękiem i urodą zdołała sobie serca pięci brzydkiej.

Na program artystyczny składa się szereg kapitalnych numerów.

Jak zwykle najczęściej oklasków zbiera Władysław Lin, który przygotował nowy program pierwszorzędnych kawałów. Szczególnie nagrobki sławnych łodzian wywołują salwy śmiechu na sali.

Pani Nada Karení zdobyła sobie wstępny bojem sympatię publiczności która darzy utalentowaną śpiewaczkę niemiłkacem oklaskami za niezwykle udatne piosenki.

Charmel i Browning — dwoje fenomenalnych tancerzy dopełnia świetnego programu dowcipnym tańcem marynarzy i kompozycją indyjską, pełną pierwszorzędnym efektów. Cines.

Jutrzenka (Kraków) — Hakoah (Łódź) 11:3 (4:0).

Jutrzenka z kilkoma rezerwowymi. Hakoah bez Edelbauma i filara drużyny — bramkarza Lipskiego, którego niemiłknie zastępował Lubochiński, do tychczasowy środkowy napastnik Hakoah.

Gracz ten przyniósł w znacznej mierze do tak haniebnej porażki swego klubu, bowiem puszczał on nawet takie piłki, które nawet nie miały kierunku bramki.

Sama zawody zadowolili wszyscy. Drużyna Jutrzenki pokazała bardzo ładną grę. Jej wyrobioną techniką, koronkową kombinacją, wspaniałymi startami i wreszcie bajeczne tempo

przy nadzwyczajnej grze fair, zrobiło na widzach nader dodatnie wrażenie.

Hakoah wobec tego first klasy przeciwnika odegrała rolę myszki wobec potężnego kota, to też jej prawdziwa obecność na boisku, uwydatniła się tylko w pierwszych minutach drugiej połowy gry.

W dniu dzisiejszym na zawodach z Turystami, Jutrzenka wystąpi w znacznie wzmocnionym składzie. Przed mistrzem Łodzi stoją bardzo trudne zadanie, z którego należy wierzyć, że się wywiąże, ku zupełnemu zadowoleniu swych licznych zwolenników. K.

Hakoah—I F. T. C. K. (Katowice) 4:2.

Katowice, 24 lipca.
(Tel. w Ł. „Republika“).

Przy ogromnej frekwencji publiczności odbył się mecz, między drużyną Ha-

koahu wiedeńskiego, która przybyła nie dawno z Ameryki i I F.T.C.K. wynik 4:2 na korzyść Hakoahu.

Rozkład jazdy

ważny od 15 maja 1926 roku.

ŁÓDŹ — FABRYCZNA.
(odchodzące).

1.40 — pociąg miejscowy do Kolu-
szek, połączenie z Warszawą,
Skarżyskiem, Tarnobrzegiem.
7.00 — pociąg miejscowy do Ko-
luszek.
7.50 — pociąg pociąg do Warszawy
bezpośredni.
9.05 — osobowy do Tarnobrzegu.
10.50 — miejscowy do Kolu-
szek (tylko w niedzielę i święta od 1-go
czerwca do 15 września).
11.50 — miejscowy do Kolu-
szek, połączenie z Warszawą.
13.25 — do Kolu-
szek, połączenie z Warszawą.
14.55 — miejscowy do Kolu-
szek.
15.50 — do Kolu-
szek, połączenie z Krakowem i Częstochową.
16.40 — do Częstochowy.
19.30 — do Warszawy.
19.41 — do Skarżyska.
20.20 — miejscowy do Kolu-
szek.
22.58 — miejscowy do Kolu-
szek, połączenie z Krakowem, Warszawą i Częstochową.

ŁÓDŹ — FABRYCZNA.
(przychodzące).

1.00 — z Kolu-
szek.
4.40 — z Kolu-
szek — Kraków —
Sosnowiec.
7.28 — z Kolu-
szek — Sosnowiec.
9.40 — z Czę-
stochowy.
10.25 — ze Skarżyska i Warsza-
wy.
12.40 — z Kolu-
szek.
13.26 — ze Skarżyska.
14.50 — z Sosnowca i z Czę-
stochowy.
16.18 — z Warszawy.
20.01 — z Tarnobrzega.
20.26 — z Kolu-
szek, Częstochowy i Krakowa.
21.30 — z Kolu-
szek, z Warszawy.
22.17 — pociąg pociąg z Warszawy.
23.20 — miejscowy z Kolu-
szek (tylko w niedzielę i święta od 1-go
czerwca do 15 września).

ŁÓDŹ — KALISKA.
(odchodzące).

2.04 — do Ostrowia.
3.17 — do Warszawy.
6.42 — do Warszawy posp.
7.15 — do Warszawy.
7.40 — do Ostrowia, połączenie z
Poznaniem.
8.00 — do Kolu-
szek.
9.05 — do Poznania i Ciec-
hocinka (przez Kutno).
12.58 — do Ostrowia, połączenie z
Poznaniem.
12.07 do Poznania — Berlina lu-
ksusowy.
13.43 — do Warszawy.
18.19 — do Warszawy luksusowy.
15.15 — do Lwowa.
19.10 — do Ostrowia, połączenie z
Poznaniem.
20.25 — do Gdańska i Płocka
20.55 — do Krakowa.
22.07 — do Ostrowia.
23.34 — posp. do Poznania
23.58 — do Kutna.

ŁÓDŹ — KALISKA.
(przychodzące).

1.49 — z Warszawy posp.
3.05 — z Ostrowia.
6.03 — z Krakowa.
6.34 — z Poznania posp.
7.00 — z Ostrowia.
8.45 — z Gdańska.
8.55 — z Poznania.
10.17 — ze Lwowa.
11.59 — z Warszawy luksusowy.
(poniedz., czwartki i soboty).
12.45 — z Warszawy.
13.10 — z Kutna.
13.11 — z Poznania luks. (środa,
piątek i niedziela).
18.23 — z Kolu-
szek.
19.25 — z Poznania.
20.15 — z Płocka i Ciec-
hocinka.
21.52 — z Warszawy.
23.25 — z Warszawy pociąg pociąg.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

2 POKOJE z kuchnią

słoneczne, suche, z wygodami. Na życzenie z meblami. Informacje: Wólczańska 164, m. 49 od 9—11 przed południem.

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu! wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

FUTRA

I. OPATOWSKI
— Nowomiejska 27 — Tel. 46-08. —

Na raty! Wszelkie towary najtaniej się kupuje w firmie „Kredyt“
Nawrot 15 (róg Sienk.) I p. front.

Reperuję bieliznę wszelką starannie i nie drogo. Ul. Piotrkowska 255 m. 42 I-a oficyna 2 piętro

VACUUM OIL COMPANY S. A.

CZECHOWICE

Oddział w Warszawie, Elektoralna 11,

ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Odbiorców, że skład olejów i smarów został przeniesiony z ulicy Konstytucyjnej № 109 na ulicę Kilińskiego 88 do składów Międzynarodowego Tow. Transp. SCHENKER i S-ka w ŁODZI. 379



Najmniejsze LAMPY własnego wyrobu zagwarantowane za czysty brąz poleca na dogodnych warunkach

Sz. P. Szmalewicz
Południowa 8. Przyjmuje się wszelkie reperacje i przeróbki

KOSMETYCZNY GABINET
Julji Bałaban-Tukalskiej (Dyplom „Institut Physioplastique“ w Paryżu).
Sienkiewicza 34 m. 8 (front)
Leczenie wad cery.—Usuwanie zmarszczek.—Naświetlanie lampami, — prąd d' Arsenvala. Przyjmuje od 10-2 po poł i od 4-7 wiecz.

Poszukiwane 4-o lub 5-o pokojowe mieszkanie w centrum miasta z wszelkimi wygodami.
Oferty pod „L. W.“ do admin. nin. pisma.

Młody mężczyzna zapozna zamożniejszą, sympatyczną i młodą pannę lub wdówkę do wzajemnego uprzyjemnienia czasu. Posiadanie własnego mieszkania pożądane. Łask. zgłoszenia do „Il. Republiki“ sub. „N. szczyry“.

Student, który przyjechał z Warszawy do Łodzi dnia 23 lipca 1926 r. o godz. 4 min. 18 po południu na dworzec Fabryczny i grzesznościowo zabrał ważne dokumenty dla nas, proszony jest o podanie swego adresu, celem odebrania takowych

Paweł Holc i S-ka
Łódź, ul. 6 Sierpnia 88. Tel. 2-36

DOMEK murowany możliwie z ogrodem i wolnym mieszkaniem kupię zaraz. Punkty obojętne. Zgłoszenia z podaniem adresu i ceny do admin. nin. pisma pod „A. U. E.“

Skrcalnia i Tkalnia z 20 warszt. ewentualnie do sprzedania. Oferty sub. „M. K.“.

Samochód ciężarowy (5 ton) do wypożyczenia do transportów. Wiadomość w II oddziale straży ogniowej, Przejazd, u Kozulskiego.

Poważne przedsiębiorstwo radijowe poszukuje zdolnego radiotechnika obeznanego z budową aparatów. Oferty do admin. sub. „Fachowiec“.

TANIO sprzedają z powodu wyjazdu urzędnika pokojów sypialnego i kuchennego oraz inne różne przedmioty. Wólczańska 164, m. 49, od 9 do 11-ej przed poł.

Sklep frontowy POSZUKIWANY w dzielnicy — początek Nowomiejskiej, Plac Wolności, Piotrkowska do ul. Narutowicza. Pośrednicy nie wykluczeni. Wiadomość: Biuro „Credit“, Piotrkowska 31, telefon 38-01.

Posiadacze rowerów! Wasze niemodne ramy zamieniam i przerabiam na najnowszy fason. Wszelkie roboty i odświeżanie wykonuję **szybko, tanio i solidnie.** Spawalnia „Rekord“ Łódź, Główna 36.

TANIO!! TANIO!! wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

FUTRA I. OPATOWSKI
Kilińskiego 134, Dojazd tramw. 4, 6, 10.

Kocioł parowy używany o sile 5 atm. 65^m, do użytku ew. na szmelc bardzo tanio do oddania. Oferty do admin. „Il. Republiki“ pod „1000“.

CEMENT „Wiek“ „Wysoka“ i innych cementowni najtaniej u

A. Goldmana
Biuro Sprzedaży Produktów Naftowych
Piotrkowska 130, tel. 2-92.
Skł. Konstytucyjna 112, tel. 24-11.

Trzeba stabilizować złotego! Wahania, zarówno w dół, jak i w górę, są zabójcze dla życia gospodarczego.

Ubiegły tydzień nie przyczynił się do podniesienia się optymizmu, który na rynku łódzkim wydatnie można było wyczuć.

Przyczyną tego jest dezorientacja, wywołana dalszym spadkiem dolara. Przed kilku dniami wykazaliśmy szkody, jakie są nieuniknione, w razie dalszego podnoszenia kursu złotego. Nie można ich w żaden sposób zrównoważyć ja klemikolwiek korzyściami, gdyż w chwili obecnej równają się prawie zeru.

Łódź, która jeszcze przed tygodniem mówiła o doskonałych perspektywach na sezon zimowy, znajduje się obecnie w stanie zupełnej niepewności. Z jednej strony eksporterzy widzą coraz bardziej zmniejszające się szanse, z drugiej strony zachodzi obawa zachwiania się szeregu kupców krajowych, którzy z dnia na dzień ponoszą straty.

O ileby dolar spadał dalej i doszedł do kursu 8.50, czy też nawet jeszcze niżej, to w handlu manufakturowym protesty są nieuniknione i kupiectwo, które ostatnio zdołało jako tako przyjść do siebie, w dalszym ciągu będzie przedstawiało chaotyczną masę, której nie można kredytować.

Polityka obniżania kursu dolara w obecnej chwili jest w najwyższym stopniu nierozsądna. Jeśli nawet dzięki niej uda się obniżyć poziom cen, to nie będzie to metoda ewolucyjna, nieprzynosiąca wstrząsów i strat, ale typowa i zresztą bardzo zawodna taktyka osiągnięcia celów „po trupach”. Poza tym nie należy zapominać, co zresztą niejednokrotnie na tem miejscu dobitnie wskazywaaliśmy, iż o wiele trudniejszy do opanowania jest aparat rynku towarowego, którego miarodajnym dla szerokich mas wyrazicielem są koszty utrzymania, aniżeli aparat giełdy walutowej.

Wystarczyłoby, gdyby po żniwach ceny żywności spadły i tem samem obniżyły wskaźnik, czy też, innymi słowy, podniosły stopę życiową. Przypuszczenie koncentrycznego ataku do wskaźnika kosztów utrzymania również przez depresję cen wyrobów przemysłowych, dzięki niższemu kursowi dolara, nie jest wskazane. Możemy mieć znowu wypadek typowego zwycięstwa pyrrhusowego, gdzie dla wątpliwych korzyści natury romantycznej poświęca się zupełnie realne i uchwytne cele. Napozór może wydać się, iż niższe cen żywności powinna odpowiadać niżka cen wyrobów przemysłowych.

Niezawodnie ta reguła jest słuszna w normalnych stosunkach, kiedy aparat produkcyjny pracuje bez wstrząsów, a zatem elastycznie.

Nasz aparat wytwórczy, nieekonomicznie pracujący, obarczony stratami z okresu gorszyczyzny i gnębiony ciągle wysoką stopą procentową, wymaga w chwili obecnej temperatury cieplarnianej. Te warunki cieplarniane zostały wytworzone dzięki sytuacji, panującej na rynku walutowym.

Dumpingowa premia eksportowa stworzyła przed nami rynki światowe. W miarę obniżania kursu dolara brama wypadowa naszego handlu na zachód za myka się.

Ofiarą tej polityki w pierwszym rzędzie będzie robotnik przemysłowy. Zda się, iż poświęci go się w imię interesów chłopskich z przyczyn uprzednio poruszonych.

Cała gra nie warta świeczki, gdyż do dobrych żniwach chłop nie zmniejszy swej konsumpcji towarów przemy-

słowych nawet po obecnych cenach, podobnie jak nie zwiększy jej po cenach obniżonych.

Inaczejby sytuacja wyglądała, gdyby widoki zbiorów przedstawiały się niepomyślnie. Zwyczaj złotego zapobiegł dalszemu zwiększaniu się uruchomienia, a może nawet, wręcz gdyby dała jej postępowała, wyrzucił znowu na bruk tysiące robotników i pograżył przemysł w stan omdlenia waloryzacyjnego. Zda się, iż są to niewłaściwe i niepożądane metody, gdyż nie dają absolutnie żadnych realnych korzyści.

Nie ulega wątpliwości, iż bilans płatniczy, dzięki zmniejszonemu wywozowi, ukształtuje się bardziej niepomyślnie, aniżeli to miało miejsce w obecnych warunkach, mimo to, iż spłata długów i należności zagranicznych kosztuje nas przy wyższym kursie dolara więcej. Sami sobie kładziemy klody pod nogi.

Są już tacy, którzy twierdzą iż zastój przemysłowy, który jest nieuniknio-

ny, w razie dalszego podnoszenia się kursu złotego, da rządowi argumenty dla wykazania konieczności wprowadzenia 10-godzinnego dnia pracy. Jeśli by trzeba uciekać się aż do takich wybiegów to uważamy, iż zbyt drogo kosztowałaby nas ta reforma.

Czy też w istocie Polska nie jest w stanie osiągnąć zamierzonych celów po drodze najmniejszego oporu i przy najmniejszych kosztach, lecz obiera sobie zawsze drogę najbardziej uciążliwą i skutkiem tego kosztowną.

Łódź i cała wytwórczość polska z wielkim niepokojem oczekuje wypadków na rynku walutowym w nadchodzącym tygodniu. W obecnych warunkach Bankowi Polskiemu nie przyjdzie z wielką trudnością zahamowanie dalszej zwyczajki złotego, która zadać musi cios przemysłowi polskiemu, cios, narazie niewidoczny dla szerszego ogółu, który jednak zostanie w pełni odczuty na wiosnę przyszłego roku.

Kto szybko wnieśli zaległości podatkowe, zapłaci zamiast 4, tylko 1 proc. tytułem kary za zwłokę.

Prezesom izb skarbowych nadano prawo umarzania podatku obrotowego do sumy 500 zł., o ile petent dostatecznie udowodnił zły stan majątkowy (ubóstwo).

Ponadto prezesi izb skarbowych upoważnieni zostali do udzielania, na indywidualne podania płatników, poparte uzasadnionymi wnioskami władz podatkowych i instancji, zezwoleń na ratalną spłatę do 3 miesięcy wszelkich zaległości podatku dochodowego i przemysłowego, bez ograniczenia kwoty tych należności.

Udzielenie znaczniejszych ulg od tych do których upoważnieni są prezesi izb, pozostaje nadal w kompetencji ministerstwa skarbu.

W wypadkach odroczenia płatności zaległości podatkowych, względnie rozłożenia spłaty na raty, odsetki za odroczenie obliczane należy od ustawowego terminu płatności tych podatków tylko wówczas, gdy podanie płatnika wniesione zostało przed upływem tego terminu.

W razie wniesienia przez płatnika podania po upływie ustawowego terminu płatności podatków, odsetki za odroczenie (1 proc.), obliczane będą od daty złożenia podania płatnika, do tego zaś ter-

minu liczy się 4 procent kary za zwłokę.

Powyższe uprawnienia władz skarbowych nie odnoszą się jednakże do zaległości z tytułu miesięcznych i kwartalnych zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu.

Ministerstwo skarbu zarządziło w drodze ulgi, aby podatnicy, którzy zapłacą przed dnem 1 września rb. zaległe podatki i należności stemplowe, zostali zwolnieni od ustawowych kar za zwłokę w wysokości 4 procent i aby po bierano od nich 1 procent miesięcznie o ile zaległości zostały wpłacone do 15 lipca, o ile zaś te same zaległości zostaną wpłacone w okresie od 16 do 31 lipca rb. włącznie 1 i pół procent, w okresie od 1 do 15 sierpnia rb. włącznie 2 procent i w okresie od 16 do 31 sierpnia rb. włącznie 3 procent.

Po tym terminie ulgi powyższe stosowane nie będą.

Uchwalony przez ciała ustawodawcze 10 procentowy dodatek, ministerstwo skarbu zastosuje tylko do tych zaległości podatkowych, które nie zostaną uiszczone do dnia 1 września r. b.

Leży więc w interesie płatników możliwie szybkie uregulowanie zaległości, tak rozłożonych na raty jak i niezłożonych.

Helenów | **Poranek** muzyczny orki. symfonicznej
pod dyrekcją **TEODORA RYDERA**
Dziś o godz. 11.30 — przed poł. —
Anons: w CZWARTEK — Koncert Symfoniczny w soboty i niedziele o godz. 6-ej w. Koncerty popularne

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
SALA FILHARMONII | **AZAZEL**
TEATR MINIATUR
Dziś o godz. 9 wiecz.
Wielki Program № 3.
Bilety od 75 gr. do 5 zł.
Sala wentylowana i chłodzona.

WORTIN
TEPI W SZELKIE ROBACTWO
Dr. Fr. MELIŃSKI
z Wiednia
ordynuje w Ciechocinku
Dworek Gębczyńskich (nad główną apteką).
Choroby orzemiętny materji.
Zastrzyki i szczepienia przeciw artretyzmowi, nerwo-bólom i otyłości.



Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym panowała dla dolara tendencja wyraźnie zniżkowa.

W godzinach porannych obracano dołarami po kursie 9.04 w żądaniu i 9.02 w płaceniu.

Po południu nastąpiła dalsza zniżka kursu do 9.02 w żądaniu i 9 zł. w płaceniu.

Bank Polski ofiarował za dolary 8.98 za funty angielskie 44 zł., franki francuskie 20,20, franki szwajcarskie 175,15.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 24 lipca.
Za 100 złotych polskich: 56,43—56,47
Czek na Londyn 25,00.
Wypłaty na Warszawę 56,43—57,00.
Paryż, 24 lipca.

Londyn 199,0.
Nowy Jork 40,91.
Belgia 101.
Włochy 134,50.
Szwajcaria 792.
Rumunia 18,60.

Londyn, 24 lipca.
Nowy Jork 4,86 3-3.
Holandia 12,10 1-4.
Francja 198,50.
Belgia 196,50.
Włochy 148,25.
Niemcy 20,43.
Szwajcaria 26,12.
Praga 164,12.

Notowania złotego w dniu 24 lipca.
Za 100 złotych:
Zurych 57,50.
Gdańsk 56,43 — 56,57.
Wypłata na Warszawę 56,43—56,57.
Nowy Jork 11,75.

Podatek od zbytku.

W sejmie znajduje się projekt ustawy, o ponownym wprowadzeniu w życie podatku od zbytku, który miałby wynosić 5 procent od sumy obrotu, osiągniętego ze sprzedaży towarów zbytkownych

Nowa taryfa celna w Japonii.

W Japonii weszła w życie nowa podwyższona taryfa celna.

Taryfa konwencyjna, oparta na traktatach handlowych japońsko - francuskim i japońsko - włoskim, z której korzysta i Polska, podlega również zwwyżce, lecz dopiero od 29 sierpnia.

Do wiadomości kolegów farmaceutów.

Zapisy na kursy prowizorskie dla pomocników aptekarskich trwać będą do dnia 5 sierpnia r. b. włącznie.

Po tym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Bliższych informacji udziela sekretarjat związku ul. Piotrkowska 105, codziennie od godz. 18—20.

Zarząd Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Łodzi.

Jedwabna Manufaktura **Bernard DOBRZYŃSKI S-cy**
Łódź, Piotrkowska 10.

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO,
ZĘBY SZTUCZNE
nawet polamane

Bizuterje

Kwity lombardowe

Kupuje i pełną wartość płaci J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46
UWAGA: W Piątek odbędzie się tania sprzedaż okazjonalnych przedmiotów

Nie dopusz-
czacie do

LICYTACJI

waszych ko-
sztowności.

gdyż za kwity lombardowe, brylanty, zło o,
srebro i zęby sztuczne nawet polamane płaci
pełną wartość znany magazyn jubilerski
SUMIENNE ZAŁĄ WIANIE

J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7,
Tel. 31-46
SUMIENNE ZAŁĄ WIANIE

GRAND KINO

Ostatnie 2 dni!

Potężny dramat salonowy w 10 ciał wielkich aktach.

„Najweselszy mężczyzna stolicy“

W rolach głównych znani — **MARIA CORDA** i ulubieniec publiczności pięknej niezównany — **NICHAŁ VARKONY**
Początek seansów w dniu powszednie 6-8-10.

Ponadto! na scenie Gościnne występy mistrza słowa i sa-ry

B. BRONOWSKI

W repertuarze: a) konferencja w Locarno, b) Kronika Łodzi, c) Zadanie Józia „Opis Łodzi”. **HELENA FELIŃSKA** odśpiewa: a) Tosca b) Marice. **LES ROSSINI**, odtańcza: a) tańce Neurastenii, b) taniec zbrodni (skrob) W niedziele i święta 4-6-8-10.

FABRYKA LAMP

M. Burakowskiego

Piotrkowska 37, tel. 21-25

poleca wielki wybór lamp, elektrycznych i gazowych po cenach niskich.

Przyjmie się wszelkie reperacje i przeróbki.



Poszukiwany od zaraz

zdolny i samodzielny KORESPONDENT, znający w zupełności polski i niemiecki — pożądanym również francuski albo angielski. — Pierwszeństwo dla panów z branży ekspedycyjnej. Oferty sub. A. G.

Zwiedzajcie wszyscy „Najtańsze źródło” mebli

(od najskromniejszych do najwykwintniejszych) przeniesione z ul. Piotrkowskiej 9 na Górny Rynek Rzgowski 2 przy ulicy Ceny znacznie niższe! — Najdogodniejsze warunki. — Długoletnia gwarancja!

F. Nasielski, Rzgowska 2. Tel. 43-08

KRYNICA

Willa „renka” malowniczo w najładniejszej dzielnicy położona. Pensjonat z wykwinną kuchnią, słoneczne pokoje, 12 złotych dziennie. Od 1.8 kilka pokoi do oddania. Zapytania do Krynicy willa „renka” wł. Ferek.

V Urząd Skarbowy Łódź, dn. 24 lipca 1926 r. Podatków i Opłat Skarbowych w ŁODZI

OGŁOSZENIE.

V Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Łodzi, podaje niniejszym do wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędzie się w drugim terminie publiczna licytacja w dniu 3 sierpnia 1926 r. o godz. 10 rano, zaskwestrowanych ruchomości u dłużnika Szterna Mendia Arona, Piotrkowska Nr. 6, 600 szt. towaru bawełn. oszacowanego na sumę 20,000 zł.

Licytacja rozpocznie się od ceny niższej. Zajęte ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionego dłużnika na miejscu licytacji. w z. Kierownika Urzędu: **A. MUSZYŃSKI.**

Pierwsza Łódzka

CHEMICZNA FARBARNIA FUTER

W. Schönmana ul. Gdańska 8, front II p.

Farbuje wszelkiego rodzaju futra na wszystkie kolory odwieża (sztrajchuje) używane: wydy, skunksy, małpy, norki, sobole, foki etc. na kolor naturalny, sposobem elektrycznym według najnowszego systemu Lipskiego.

Również lisy, stopy, amerykańskie opozy farbuje się na kolor skunksowy. Popielice na kolor soboli i łok. Czystzenie białych futer. Garbowanie. Z powodu kryzysu ceny niskie!

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

Dr. Marji LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, tel. 43-63

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery, twarzy i ciała, Elektroliza, Elektroterapia, Masaże twarzy i ciała. Godziny przyjęć od 10-7, Dla panów od 2-4.

Właściciele domów w Berlinie.

Godzinnie od 5 i pół — 7 u p. Krakowskiego, Południowa 9, m. 8. Złatwiam szybko i sumienne hipoteki i pożyczki. Warunki przystępne.

Wyjątkowa sprzedaż — **Szkoło Okienne** (piotrkowskie) po cenach fabrycznych poleca **Materiały budowlane i szkło TR. HANELT Łódź, Pusta 17, tel. 34-53.**

Samochody i motocykle

remontuje solidnie, szybko i tanio

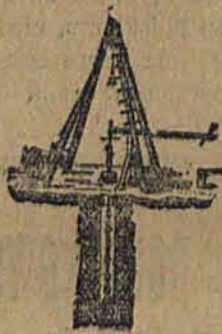
warsztat mechaniczny

Łódzkiej Odlewni Żelaza „FERRUM”, ul. Killińskiego № 121, tel. № 18-20.

Pośrednictwo i Komis samochodów, motocykli, części zamiennych i gum.

Ładowanie i remont akumulatorów.

Castrol — bezkonkurencyjny olej dla samochodów i motocykli; wielokrotnie lepszy, ekonomiczniejszy i wobec tego najtańszy z najlepszych olejów mineralnych.



Bracia Eckstein Łódź

ul. Wólczańska 224. — Telefon 11-03

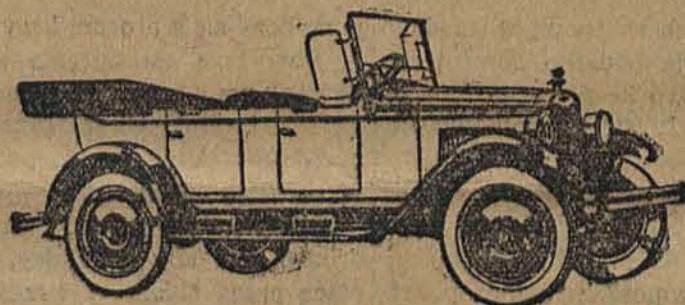
FABRYKA WYROBÓW NIEOZIANYCH I ŻELAZNYCH BUDOWA APARATÓW FARBIAKSKICH I INNYCH

ODLEWNI METALI

fosforbronzowych, szpizowych, mosiężnych i innych

ARMATURA ŻELAZNA I METALOWA do wody i pary, również reperacja takiej.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY I REPERACJA STUJEN. REPERACJA SAMOCHODÓW I MASZYN.



Ceny na samochody „CHEVROLET” zostały znacznie niższe!!

Sprzedaje ze składu samochody:

otwarte, karetki, ciężarowe, autobusy

„Auto Dom Mobile” sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 175. Tel. 25-06.

BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRO, PERŁY I ZĘBY sztuczne, nawet polamane kupuje i płaci najwyższe ceny

A. TOBIAS, Piotrkowska 3, firma egz. od 1884 r.

Twoje mieszkanie To twoja twierdza.

Jeśli pragniesz mieć w swym mieszkaniu urządzenia wieczne, trwałe a zarazem wytworne, kupuj tedy

MEBLE

6 Tylko w solidnej firmie — PIOTRKOWSKA — 6 MARKOWICZ I NASIELSKI w podw. tel. 49-71.

Długoterminowe kredyty! — Sprzedajemy w cenie własnego kosztu!

MEBLE MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

I. M. TERKELTAUB

12 NARUTOWICZA 12 w podwórzu, tel. 34-18

3 pokoje z kuchnią

Wszelkie wygody: łazienka, kłozet, światło elektryczne, gaz, i piętro — w śródmieściu, od zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. — Wiadomość: Al. Kościuszki 41. — Dorozca wskaże. — 0354-25

Sypialnie, jadalnie, gabinety panieńskie, przedpokojowe, kuchenne oraz pojedyncze po cenach przystępnych

na warunkach b. dogodnych poleca wytwórnia mebli

5 Zawadzka 5 w podwórzu.

Na warunkach dogodnych!!!

Crop de Chine etaminey, batysty, satyny deseniove i gładkie i najmodniejsze materiały wełniane, jedwabie na piaseczce i kostiumy, iak również duży wybór towarów na męskie garnitury w gatunkach najprzedniejszych poleca

„KREDYT KRAJOWY” Piotrkowska 70, front, II piętro.



Pracownia kuśnierska

wykonywa wszelkiego rodzaju Damskie i Męskie roboty kuśnierskie pż. najnowszych modeli po cenach bardzo przystępnych.

A. Fiszlewicz 12 Narutowicza 12. — Tel. 34-66.

Wyprzedaj obuwia!

Wskutek likwidacji naszego działu obuwianego sprzedajemy pozostałe zapasy obuwia damskiego i męskiego (większa część mniejsze numery), eleganckie modele najlepszego wyrobu

po najniższych cenach.

Spieszcie i korzystajcie z rzadkiej okazji!

Dom Konfekcyjny

Emil Szmehel, Piotrkowska 98.

Fabryka Luster i Podlewnia Szkła

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22.

poleca po cenach najniższych

Lustra, trema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Odnowienie i poprawianie luster z odesłaniem do domu.

Mebel pojedyncze i całkowite urządzenia nowoczesnych stylów

Sprzedaj na raty i za gotówkę.



PIĘKNA CERA

decyduje często o powodzeniu kobiety, a jedynym długoletnio wypróbowanym środkiem kosmetycznym usuwającym rydymale, pieg, wagi, opaleniznę oraz udelikatniającym i wybielającym cerę

jest, był i będzie

CREM „Lactolin“

Zadać wazędzie Reprezentant na Łódź, K. NOJMAN, Zielona 42.



Ważne dla Pań!

Znana nauczycielka naucza kroju szycia i modelowania w przeciągu jednego miesiąca za 45 zł.

UWAGA: przyjmuje również lekcje przyw. za 70 zł. Nauczam także gran townie bielźniarstwa męsk., damsk systemem wiedeńskim, bielźny poscielowej, biustonoszy pyjamy w przeciągu 6 tygodni za 55 złotych pod gwarancją.

F. GRYNBLAT, Pańska Nr. 9 m. 33 Dla niezamożnych 15 proc. taniej! Zapisy codziennie od godz. 10-11 3-5

Dr. L. Prybulski

Zawadzka № 1,

Telefon Nr. 25-38

Choroby skórne włoś. weneryczne i moczościowe (leczenie światłem)

Lampa kwarcowa i promieniari Röntgena. Przyjmuje od 9-2 i od 5-8 Dla pań od 4-6 Oddzielną poczekalnia.

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne i moczościowe

Kilińskiego 143

przyjmuje od 12-1 i pół i od 6 i pół — 8 i pół

Dr. med. IGNACY Margolis

spec. chor. oczu

przyjm. w lecznicy „VITA”

Piotrkowska 45

od 12-1 i od 6-7 w niedz. 11-12

Dr. med. A. Kryński

choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową i prom. Rontgena

Al. Kościuszki 31

Tel. 46-10

12-2 i 6-8

Dr. med. F. Skusiewicz

Andrzeja 11.

Telefon 37-43.

Choroby skórne i weneryczne,

godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół

Panie od 5 do 7 wiecz.

Dr. med. Różaner

Dzielnia № 9,

Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-8

Leczenie lampą kwarcową.

PIANINO

z ograniczonym małym używ. nie okazuje.

Obejrzenie można od 6-7-ej. Zakątna 20

m. 15, III p., front

Lecznica „VITA”

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych — przy ul. Piotrkowskiej 45, Tel. 47-44 —
 Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykalnej terapii, Lampa kwarcowa (górskie słońce) lampa „ultra słońce”, Solux, Aparat Bergoniego (odtłuszczający) Elektryzacja, Kąpiele świetlne, Gabinet lekarsko-dentystyczny, Gabinet lekarsko-kosmetyczny Poradnia dla matek, Choroby wewnętrzne:
 Dr. M. Dawidowicz (spec. chor. płuc) 11-12 i 3³⁰-4³⁰ niedz. 11-12
 Dr. J. Itelson (spec. przemiana materji i chorob krwi) 3³⁰-4³⁰ niedz. 1-2
 Dr. H. Kryszek (Spec. chor. serca) 5-7 niedz. 11-12
 Dr. A. Uryson (spec. chor. żołądka i kiszek) 4³⁰-6³⁰ niedz. 1-2.
 Choroby chirurgiczne:
 Dr. M. Dobulewicz 7-8
 Dr. M. Kantor 6-7 niedz. 10-11.
 Dr. E. Kunig 3-4
 Choroby kobiece i akuszerja:
 Dr. M. Maczewski 12-1
 Dr. A. Pogorzelski 4-6
 Dr. R. Rafjier-Kurjańska 2³⁰-4³⁰ (w niedz. ordynacja od 11-12)
 Dr. J. Szwalcer 10³⁰-11³⁰ prócz sobót i od 6-7 prócz czwartków.
 Choroby dzieci:
 Dr. J. Kapłański 5-6, codz. wt. czw. i sob. 12³⁰-1³⁰ niedz. 11-12.
 Dr. Józef Kon 3-4, codz. wt. i piąt. 10³⁰-11³⁰ sob. 11³⁰-12³⁰ niedz. 12-1.
 Dr. S. Samet-Mandelsowa 4-5, codz. poniedz. wt. środ., i sob. 10³⁰-11³⁰ niedz. 1-2
 Choroby skórne, weneryczne i moczościowe:
 Dr. E. Ekkert 1³⁰-3³⁰
 Dr. W. Lagunowski 5-8 niedz. 12-1
 Choroby oczu:
 Dr. Ign. Margolis 12-1³⁰ i 6-7³⁰ niedz. 11-12
 Choroby gardła, nosa i uszu:
 Dr. A. Mazur (wady głosu i wymowy-Jakanie ect. 12-1 i 4-6 niedz. 10-11
 Dr. A. Żebrowski 9-10 i 7-8 niedz. 9-10
 Choroby nerwowe:
 Dr. M. Urbach 1-2 i 7-8 niedz. 10-11
 Choroby zębów i jamy ustnej:
 L. Gecowowa 5³⁰-8 niedz. 10³⁰-11³⁰
 H Halpernowa 3-5³⁰ niedz. 9-10³⁰
 Jakób Rotenberg 11³⁰-2 niedz. 11³⁰-1
 F. Rozenówna 9-11³⁰ niedz. 1-2
 Laboratorium: bakteriologiczno-chem. Dr. Żurkowski cały dzień.
 Roentgen. Dżateria. Masaż leczniczy. Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Wizyty na mieście.
 Mostki, korony złote i zęby sztuczne. Lecznica czynna od 9 rano do 8 w. w niedziele od 9-2 pp



ODŚWIEŻA; UZDRAWIA NOGI
USUWA BÓLE; ODCISKI NATYCHMIAST
Jedyny idealny środek kosmetyczny szeroko rozpowszechniony za granicą, usuwa radykalnie najbardziej zastarzałe ODCISKI Wszelkiego rodzaju STWARDNIENIA SKÓRY i SPUCHLIWĄ Wystarczy wziąć jedną kąpiel z solą „SANITAS” a spuchlizna i odciski natychmiast bez bólu schodzą przykry PIECZENIE NÓG ustępuje. Chroniczne i męczące bóle uształdają natychmiast. Amerykańska kosmetyczna SÓL DO NÓG „SANITAS” zapobiega odparzaniu się, OBCIERANIU i POCEPIU NÓG i usuwa niemiłą woń potu. Amerykańska kosmetyczna SÓL DO NÓG „SANITAS” jest preparat złożony według wszelkich wymagań higieny nie zawierający żadnych szkodliwych substancji. Kąpiele do nóg Amerykańską solą „SANITAS” wzmacniają mięśnie i ścięgna nóg, czyniąc je odpornymi i zdolnymi do najdłuższych marszów bez względu na obciążenie lub ciasne obuwie. Paczka Amerykańskiej soli do nóg „SANITAS” kosztuje zł. 2.— Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.
UWAGA! Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw! Każda paczka soli do nóg „Sanitas” zaopatrzona jest marką fabryczną „LEW” Przedstawiciel na Polskę:
JÓZEF GROSSMAN
 Warszawa · Chmielna 49

Dr. med.
BRAUN
 Południowa № 23, tel. 40-26.
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 9 — 10 i od 6 — 8.

Dr. med.
LUBICZ
 Cegielniana 43 Tel. 41-32.
 Choroby skórne, weneryczne moczościowe Leczenie sztucznym słońcem wyznowem. Przyjmuje od od g. 9 do 11 i od 5 — 8.

Dr. med.
S. KANTOR
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45.
 Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

Dr. med.
M. GLAZER
 ul. Zielona № 9 Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 8-10, 12-2 i od 7-8 w.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny ul. Piotrkowska № 62. Tel. 31-53.

Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tennenbaum	Od 10-11 i od 7-8 1-3 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. L. Szreiber A. Foksański	2 ^{1/2} -4 i 7-8 1 ^{1/2} -2 ^{1/2}
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman Dr. Ch. Zeldowicz Klaczkowa Dr. Gustawa Zand Tenenbaumowa	Od 11-1 5 ^{1/2} -1 ^{1/2} od 5 przyjmuje sob. niedz. wtorek czwartek od 3-5 przyjmuje: niedz. pon. środa piątek
Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30 i 6-7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay S. Holenderska	Od 1-2 6-8 w niedz. 12-2
Choroby uszu gardła i nosa	Dr. M. Klaczko Bol. Kon	Od 11-1 i od 7-8 3 ^{1/2} -5 ^{1/2}
Choroby skórne weneryczne	Dr. P. Braun J. Solowiejczyk	Od 12-3 5-8
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kaczenbogen	Od 9-10 ^{1/2} i od 8-9 11-1 ^{1/2} 2 ^{1/2} -5 5 ^{1/2} -8

Pracownia analityczno-bakteriologiczna — kierownik Dr. M. Lerner

Lecznica czynna od 9 r. — 9 w. również w niedz. i święta Wykonywa się operacje, naświetlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy. Zęby sztuczne, mostki złote platynowe i t. d. Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszerjy

HERBATA
 „Orange-Pecco-Ceylon” (oryginaln) w cenie zł. 20.— za kilo.
 Poleca również wielki wybór wszelkich artykułów kolonialnych oraz delikatesów po cenach konkurencyjnych.
 Specjalny dział wykwiutnych bombonierek
L. GLIK, Piotrkowska 98 telefon 21-38.



Ratujecie zdrowie!

Najaltniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
 Słynne od 45 lat w całym świecie

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUREA

jak to stwierdził prof. Berliński, uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
 Ziola z gór Harcu D-ra Laurea usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
 Ziola z gór Harcu D-ra Laurea zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Bapenie Berlinie, Wiedniu Paryżu, Londynie i wielu innych miastach, Tyśiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.
 Cena pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
 Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.
 UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.
 Reprezentant na Polskę Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

„Elektrobudowa”

Wytwórnia Maszyn Elektrycznych, dawniej B-cia Jaroszyńscy Spółka Akcyjna
Kódz, ul. Kopernika 54 tel. 11-77.
 Fabrykacja silników i transformatorów elektrycznych. Naprawa maszyn, silników i aparatów elektrycznych.



Każda z Pań!!!

chcąc być według najnowszych paryskich żurnali ostrzyżona czesana winna zgłosić się do — pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego
A. HOŁODYNIAKA
 PIOTRKOWSKA 27, TEL. 38 09
 Farbowanie włosów L'oreale Henne we wszystkich kolorach przez specjalistów.

KLINIKA

położniczo - chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma
 Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

Ambulatorjum.

KTO

kupuje meble nie zwiedziwszy mego magazynu popełnia **BŁĄD** gdyż tylko ja posiadam wielki wybór wszelkich mebli po cenach konkurencyjnych
I. NASIELSKI
 TYLKO PIOTRKOWSKA NR. 9.

I piętro front. — Telefon 47-09. UWAGA! Żadnej filij nie posiadam. Warunki najdogodniejsze.

Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam Sz. Kljentele, iż inkasent mój Juljusz WITT, z przedsiębiorstwa mego wystąpił; przeto upraszam Sz. Kljentele pilników do powtórznego nacinania oraz inkasa na moją firmę jemu nie udzielać

Juljusz Nowacki
 FABRYKA PILNIKÓW
 Łódź, ul. Wodna № 15.

353-25

SZKŁO OKIENNE

— ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych

J. Olejniczak, Główna 14.

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze

Dr. **H. Szumacher**
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 5 do 7 1/2 po poł.
W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej.
6-go Sierpnia 1.
Tel. 48-62.

Dr. med. **S. Niewiański**
choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 5-8
Sienkiewicza 34.

Dr. **Ludwik FALK**
Nawrot № 7.
Telefon 28-07
Choroby skórne weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjm. po 10-12 i 5-7

Dr. med. **H. BERGSON**
Akuszer-ginekolog przeprowadził się na ul. Ewangelicką 16.
Telefon 10-26.
Przyjmuje od godz. 5 1/2-6 1/2 po poł.

Dr. med. **Eljasberg**
okulista
powrócił i wznówił przyjął.
Sieradz.

Dr. med. **A. Szmigold**
Choroby nerwowe i umysłowe, kuracja leczniczo-pedagogiczna niedorozwiniętych dzieci i zбочen charakteru, wady wymowy.
Cegielniana 6.
Przyjmuje od 5-7 w.

Dr. **J. BETTE**
Piotrkowska 6
powrócił.

Doktor **W. Zagunowski**
Gdańska 42.
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od 8 do 11, 2 do 3 8-9 wiecz.

Lek. dent. L. **Prussakowa**
Choroby zębów i jamy ustnej, przyjmuje wtorki, środy, czwartki i piątki op 10-1 i 3-6 p.p.
Zielona 9 II p. fr.

Lekarz-dentysta **FELIKS SEIDENGART**
Zawadzka 10
przyjmuje we wtorki, środy, czwartki i piątki od 3-7 w.

St. felczer **W. Szwarzbard**
Główna 35
powrócił.

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia wraz z urządzeniem lub też bez mebli

do odstąpienia.
Zachodnia 72, m. 8.

Pokój
do wynajęcia frontowy — niedrogo
Piotrkowska 51 m. 8

Rodzinnie inteligentnej 2-3 osób oddam **POKÓJ**
w ładnej miejscowości 2 i pół kilometra z Konstancynowa z całodziennym utrzymaniem. Kuchnia smaczna. Cena umiarkowana. Ewent. pomoc w nauce. Dowiedzieć się na miejscu w Józefowie lub Piotrkowska 128, m. 6, od 2-4 p. p. 389-25

Przedam tanio **MEBLE**
do sypialni.

Fabryka Perfum i Kosmetyków w Łodzi poszukuje zdolnych agentów, obeznanych w branży kosmetycznej na Łódź i okolice. Oferty składać w administracji „Republiki” sub. „Kosmetyka” 389-25

Na wypłatę! **swetry**
Manufaktura Galanterja Jedwab Firanki
Piotrkowska 37

Zdolna biuralistka poszukuje posady w biurze, banku lub jakimkolwiek przedsięwzięciu. Wyższe wykształcenie. Łaskawe oferty do admin. niniejszego pisma sub. „Natychny miast” 075-30

AUTOBUS
„FORD”
w dobrym stanie sprzedam Informacje tel. 39-28.

Chcesz Zdrowie i Czystość
posiadać, pielęgnuj się poważnie i uczynnym środkiem

Wyskok Karmelicki skuteczny środek przeciwko reumatyzmowi, podagrze bólu zębów, głowy, gardła, zaziębieniu, influencji oraz wielu innym niedomaganiom tak zewnętrznym jak wewnętrznym.

Jedynie skuteczny Przetwórn Chemiczny „AMOLA”
Właśc. K. Wietrzyński Pomorze.

Wyskok Karmelicki ulubione lekarstwo na choroby nerwów kurbowe
Wyskok Karmelicki jest najlepszym dezynfekctorem domowym.

Ządać w wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Reprezentacja na woj. Łódzkiej i Warszawskiej hurt. wykład apteczny „Specyfika” Łódź, Piotrkowska 79, tel. 8-94.

HOTEL „Polonia-Palace” w Łodzi.
Z powodu kryzysu ekonomicznego wprowadziliśmy w HOTELU naszym **CENĘ JEDNOLITĄ** zł. 5. — od osoby na dobę. Włącznie z 25% podatkiem hotelowym i wszelk. innymi opłatami dodatkowymi
Dyrekcja: **B-cia Dobrzyńscy.**

Meridol
ZIOŁOWY SPIRITUS
Ożywia, wzmacnia usnia, zmniejsza zapobiega męczeniu. Nieszkodliwy do pielęgnowania ciała, uszy, zębów. Niezbędny w podróży na wyjazdach, kąpielach, sportach.

Towarzystwo Akcyjne J. JOHN w Łodzi
BUDUJE JAKO SPECJALNOŚĆ:
KALANDRY JEDWABISTO-FINICYJNE, Wodne i inne dla przemysłu włókienniczego i papierniczego
PĘDNIE (TRANSMISJE). Sprzęgła cierne. Naprężacze pasów. — Koła zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianymi.
TOKARKI szybkoobrotowe. **Wiertarki kolumnowe.**
KOTŁY Strebela dla ogrzew. centr., **WALCE MLYŃSKIE** i inne **PRZEDMIOTY** żeliwne utwardzone. **RUSZTY. ODLEWY.**

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż
Dla ogrodowej zabawy ogień bengalski, rakety, chodzący, latarki, czapki, konfety itp. Wielki wybór poleca J. Woźnica Piotrkowska 126 369-25
Pierścień brylantowy sprzedania. Oferty pod „B.” 357-25
Dobry czarny z nagrodą do sprzedania. Zgierz 1-go Maja 22. 337-25
Lekki powozik na gumach prawie nowy, rolwaga lekka na resorach, chomonta angielskie i robocze do sprzedania. Dowiedz się tel. 49-77 444-29
Kupię okazjonalnie biurko, fotel ewentualnie cały gabinet, stołowy, linoleum. Oferty „Cena”.

Przedam zaraz lustro, otomane, kredens kuchenny i szafę Kruca 4 m. 18.
Motor elektryczny 5-konny na prąd stały poszukujemy Oferty pod „Motor”
Kartka „Ford” na chodzie z powodu wyjazdu do sprzedania. ul. Włodzimierska 19, 456-29
Do sprzedania karoserja autobusowa i towarowa, byczka, wozy, piałtaśmowa i tarczowa. Wiadomość ul. Poprzeczna № 13 przy rogu Rzgowskiej i Bednerskiej 456-29

Przedam 2 pokoje z kuchnią i wygodami poszukujemy młode małżeństwo. Oferty sub. „Czystość” 378-25
Mieszkanie 1, 2, 3, 4, 5 pokojowe do wynajęcia. Łaska we zgłszenia przyjmnie Biuro Komisowo Pośrednicze, Piotrkowska 49, tel. 37-73. 389-25
pokój ładnie umeblowany do wynajęcia. Rydel, Zachodnia 72, front. partner. 349-25
Kupię z pokotkiem do oddania wprost od gospodarza, ul. 25 Pułku Strz Kan. № 48. 26

szukam pokoi nie wyżej niż na 1-y piętrze z wygodami poszukujemy przy izraelskiej rodzinie. Oferty sub. „S D” — 30
Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i wygodami poszukujemy młode małżeństwo. Oferty sub. „Czystość” 378-25
Mieszkanie 1, 2, 3, 4, 5 pokojowe do wynajęcia. Łaska we zgłszenia przyjmnie Biuro Komisowo Pośrednicze, Piotrkowska 49, tel. 37-73. 389-25
pokój ładnie umeblowany do wynajęcia. Rydel, Zachodnia 72, front. partner. 349-25
Kupię z pokotkiem do oddania wprost od gospodarza, ul. 25 Pułku Strz Kan. № 48. 26

Posady
150 dol za wyrobienie stałej posady lub wypozyczycielom bezprocentowo. Najlepsze referencje. Wykształcenie wyższe. Oferty sub. „Praca”.

Zagubione dokumenty
Zermant Leibus, z Północna 7, zgubił kwit kaucyjny z elektroni na zł. 40 wyd. 31-1-1944 r.
Wnuczek Stanisław W Skierniewicka 15 zgubił książkę wojskową, rocz. 1895, wyd. w Kaliszu.
Krenkiel Herman zgubił książeczkę Kasy Chorych
Zagubiony weksel z pi. 25.VII 19 6 r. wystawca S. Samonowski i S-ka w Łodzi przy ulicy Piotrk. 39, na zlecenie p. Izraela Lewina, który unieważnian: Szafir, Południowa 58
Jada tramwajem Piotrkowska do rogu Głównej, w czwartek przed g. 6 wieczorem zagubiła książeczkę z różnymi notatkami. Znalazcę powyższej książeczki upraszam o zwrot za sowitem w wynagrodzeniem, Minberg, Wschodnia 45
Wniośwna Góra — W Kraszew Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół prywatnych Perelberg, Wniośwna Góra Wila Dyzners. 25
Mademoiselle Marie enseigne anglais francais elle mand Accepts also groupes, Traugotta 2 i front.
Student pol techniczny w warsztatach samochodowych poszukuje współnika do kupa anty-taksówki. Obejme posadę. Oferty dla „studenta”
Student, był wychowawcą Gimnazjum Miejskiego, u dzielają korepetycje w zakresie szkoły średniej. Wamunki przystępne. Wiadomość w Kancelarii Gimnazjum, Sienkiewicza 46, we wtorki i piątki od 6-7 w. (tel. 22-88)
Student, był wychowawcą Gimnazjum Miejskiego, u dzielają korepetycje w zakresie szkoły średniej. Wamunki przystępne. Wiadomość w Kancelarii Gimnazjum, Sienkiewicza 46, we wtorki i piątki od 6-7 w. (tel. 22-88)
Student, był wychowawcą Gimnazjum Miejskiego, u dzielają korepetycje w zakresie szkoły średniej. Wamunki przystępne. Wiadomość w Kancelarii Gimnazjum, Sienkiewicza 46, we wtorki i piątki od 6-7 w. (tel. 22-88)